

# GAZETA LWOWSKA

BIURA REDAKCJI i ADMINISTRACJI:  
Lwów, plac Smolki 3. I. p.  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie  
od godziny 11—12.  
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte  
wolne od opłaty.

Telefony:  
REDAKCJI  
21—18  
ADMINISTRACJI  
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH  
REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY  
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA  
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 4.80 z dostawą 5.30. Zamiejscowa miesięcznie z przesyłką pocztową 5.30 — Zagranicą 7.— P. K. O. Nr. 141.690.

**Ryby żywe, konserwy rybne, poleca F-a ZAKOPANE Lwów Akademicka 24**

## Rząd przełamie kryzys gospodarczy.

Rząd p. Sławka, Rząd, o którym tak chętnie glosili malkontenci, iż będzie „Rządem politycznych rozgrywek”, jakichś sensacyjnych politycznych wystąpień, okazał się jednak Rządem w całym tego słowa znaczeniu realnie i trzeźwo patrzącym na najpilniejsze sprawy bieżące, Rządem, który w ślad za tem całą swą niemal uwagę skupił na najżywniejszym, najaktualniejszym zagadnieniu: sprawach gospodarczych.

Już ostatnie tygodnie znaczyły się raz po raz coraz to nowymi pociągnięciami Rządu w tej dziedzinie. W końcu zaś po skrupulatnym zbadaniu problemu, po długich i żmudnych w tej materii naradach, ogłosił Rząd przez usta p. Ministra Przemysłu i Handlu Kwiatkowskiego swój wielki program gospodarczy, obmyślany tak realnie, z tak głębokim zrozumieniem obecnej sytuacji, że zasługuje on na głębszą analizę.

Diagnoza nie jest identyczna z uleczeniem choroby. Ale bez diagnozy nie ma terapii a fałszywa diagnoza prowadzi często ku śmierci. Program gospodarczy Rządu zdołał postawić dobrą diagnozę trafiając w najistotniejsze braki i niedomagania naszego życia gospodarczego.

Zatem po pierwsze: Rząd dążyć będzie do stworzenia warunków dopływu kapitałów zagranicznych do Polski. I to jest rzecz podstawowa. Dzisiejsze gospodarstwo opiera się w całości na obrocie pieniężnym. Bez pieniędzy, bez kapitału marnieje surowiec, marnieje chętna do produkowania praca ludzka.

Po drugie: Rząd nie może stać poza życiem gospodarczym i pozostawiać je swemu własnemu biegowi. Bez inwestycji państwowych normalna gospodarka jest w dzisiejszych czasach nie do pomyślenia. Rząd jednak nie chce swymi inwestycjami tworzyć konkurencji dla inicjatyw prywatnej a obejmie nimi te tylko dziedziny, które służą całoci gospodarstwa społecznego Polski i które staną się czynnikiem wzmocnienia i rozwoju gospodarki prywatnej.

Po trzecie: Rząd musi zmierzać do tego, by w sprawach gospodarczych, jak zresztą i w innych żywszy niż dotychczas udział brały samorządy i samo społeczeństwo; wszelkie w tym kierunku wysiłki iść mają po stanowczej linii decentralizacji.

Po czwarte: na własnym wewnętrznym rynku zbyt nasz oprzeć się wyłącznie nie może; musi się uprawiać jak najszerzą ekspansję zagraniczną.

Toby były cztery zasadnicze wytyczne programu gospodarczego dotyczącego przebudowy struktury naszego gospodarstwa.

Poza tem posiada i realizuje Rząd program, że się tak wyrazimy drażni, na najbliższą obliczoną metę. Tu należy dorażna pomoc dla rolnictwa, ulgi podatkowe, ożywienie ruchu budowlanego i racjonalny, we właściwy kierowany sposób, podział zamówień rządowych.

Tento ostatni program znajduje się

*Z ostatniej chwili.*

## Nowa rola p. Deweya.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 maja. Z Bukaresztu donoszą, że w wczorajszej rumuńskiej prasie rządowej ukazała się sensacyjna wiadomość, dotycząca doradcy finansowego Rządu polskiego, p. Deweya. Mianowicie dzienniki twierdzą, że ostatnia wizyta p. Deweya w Rumunji będzie miała dalekoidący wpływ na przyszłe stosunki między Stanami Zjednoczonymi i Polską. P. Dewey, którego obecne stanowisko wygasa w jesieni, powrócić ma niezwłocznie do Ameryki, gdzie stanie na czele wielkiej instytucji, która skieruje kapitały amerykańskie do Rumunji i Polski. P. Dewey oświadczył dziennikarzom rumuńskim, że jest szczególnie zainteresowany w rozbudowie wschodniej Europy,

a specjalnie Rumunji i Polski. Jest on zdania, że ani Rumunja ani Polska nie powinny obciążać się obecnie pożyczkami zagranicznymi. Oba kraje powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczkę na najlepszych warunkach. W dalszym ciągu oświadczył p. Dewey, że Polska może się obecnie obejść bez pożyczki zagranicznej i że najgorsze dni kryzysu minęły.

Ponieważ p. Dewey, przed odjazdem do Ameryki planuje jeszcze podróż do Jugosławii, przeto zachodzi możliwość, że i ten kraj stanowić będzie sferę działania koncernu finansowego, kierowanego przez p. Deweya.

## Sesja Rady Ligi Narodów

zostanie zakończona w dniu dzisiejszym.

Genewa, 14 maja. (PAT.) Wiosenna sesja Rady Ligi Narodów zostanie zakończona we czwartek. Dwugodzinna rozmowa, którą Briand i minister Grandi przeprowadzili dziś popołudniu, miała przebieg pomyślny. Obaj ministrowie postanowili prowadzić w dalszym ciągu w drodze dyplomatycznej rozmowy rozpoczęte w Genewie.

W czwartek popołudniu odbędzie się ostatnia rozmowa Hendersona z Grandim. Obaj ministrowie prawdopodobnie jeszcze tegoż dnia opuszczą Genewę. Briand złoży w czwartek rewizytę ministrowi Curtiusowi w celu dalszego prowadzenia rozmów, rozpoczętych we wtorek.

## Projekt umowy polsko-niemieckiej

został przedłożony Radzie państwa Rzeszy.

Berlin, 14 maja. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Curtius przedłożył Radzie państwa Rzeszy projekt ustawy o polsko-niemieckiej umowie gospodarczej. Umowa gospodarcza wchodzi w życie w 10 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, co ma nastąpić o ile możliwości jak najprędzej w Berlinie. Do umowy dołączonych zostało 7 not wymienionych między obu rządami. Poza tem do umowy dołączono noty dotyczące przy-

stąpienia W. M. Gdańska do polsko-niemieckiej umowy gospodarczej. Wyeliminowana została z umowy sprawa osiedlania, która w stosunkach z W. M. Gdańskiem i Rzeszą, ma być regulowana na podstawie wzajemnych postanowień autonomicznych. Umowa gospodarcza nie odnosi się do polsko-niemieckiej umowy drzewnej, której termin upływa 31 grudnia 1931, o ile do tego czasu obie strony nie powezmą innej decyzji.

już obecnie w pełnym stadium realizacji. Wszak wiemy, ile zdziałał Rząd w kierunku wzmocnienia eksportu zbóż przy zupełnym zahamowaniu importu. Rozszerzono znacznie akcję kredytową dla rolnictwa, wprowadzono premie eksportowe i zwrot cel dla szeregu produktów przetwórczych.

Chcąc pogodzić zasadę równowagi budżetu z koniecznością podatkowego ociążenia ludności, przeprowadza się silną kompresję wydatków budżetowych. Ona dopiero pozwala na stosowanie ulg podatkowych, które już obecnie pojawiają się w okólnikach i rozporządzeniach Ministerstwa Skarbu. Niedawno zniesiono podatek od kapitałów i rent; ulgi otrzymali rolnicy, kupcy, przemysły eksportowe, rzemieślnicy i inni.

Najkorzystniejszym krokiem dla złamania martwoży gospodarczej stanie się jednak premijowa pożyczka budowlana, której pierwsza seria na 50

miljonów zł. wypuszczona zostanie niebawem. Jak wiadomo, subskrypcja na tę pożyczkę dała znakomite wyniki, bo całą kwotę pokryto natychmiast ze znaczną nadwyżką.

Jest tedy faktem niezaprzeczalnym, że zapewnieniom Rządu towarzyszą konsekwentnie owoce czynu.

Nie możemy jednak w końcu pominąć naszego stałego „caeterum censeo”: Wszystko to, co się robi w tej dziedzinie, wymaga bezwzględnie i stanowczo psychicznej równowagi społeczeństwa. Zbrodnię popełnia ten, kto zatruwa wiarę społeczeństwa we własne siły. W sprawy gospodarcze nie wolno mieszać porachunków politycznych. Jak wogóle we wszystkich sprawach, tak napewno i w życiu gospodarczym czynnik psychiczny stoi na zupełnej równi z czynnikiem materialnym, a często nawet nad nim dominuje.

## Konferencja Marszałka Piłsudskiego z Premierem.

Warszawa, 14 maja. (PAT.) Prezes Rady Ministrów udał się w dniu dzisiejszym do Belwederu, gdzie odbył konferencję z Marszałkiem Piłsudskim.

Warszawa, 15 maja. (PAT.) W Belwederze odbyła się wczoraj, w godzinach popołudniowych, narada polityczna, w której wzięli udział: Marszałek Piłsudski, Premier Sławek oraz b. Premier Świątalski. W kołach politycznych przypisują tej konferencji wielkie znaczenie.

## Pożyczka dla Warszawy.

Warszawa, 15 maja. (PAT.) Magistrat m. Warszawy zabiega o większą pożyczkę na ożywienie komunikacji autobusowej w Warszawie oraz ulepszenie jezdni. Prasa podaje, iż w związku z tem przybył do Warszawy wiceprezydent zarządu amerykańskiej firmy samochodowej Chrysler, Briggs, który wczoraj był przyjęty przez wiceprezydenta miasta Borzęckiego, jako przewodniczącego komisji koncepcyjnej Magistratu.

## Szczątki żołnierzy poległych w powstaniu.

Warszawa, 15 maja. (PAT.) Władze zainteresowały się sprawą zwłok żołnierzy znalezionych na gruntach grochowskich a pochowanych tam w czasie Powstania Listopadowego. Z pośród znalezionych szczątków są ciała żołnierzy polskich i rosyjskich. Na niektórych pozostały resztki umundurowania i goście pozwalających na określenie pochodzenia żołnierza. Znalezione szczątki mają być uroczystie pochowane we wspólnej bratniej mogile w rocznicę Powstania Listopadowego.

## Delegacja łódzka u Min. Kwiatkowskiego.

Warszawa, 15 maja. (PAT.) Minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski przyjął wczoraj delegację przemysłowców łódzkich, która przedłożyła mu memoriał, zwracający uwagę na ciężką sytuację przemysłu włókienniczego w Łodzi oraz prosila o pomoc przez przydzielenie kredytów i złagodzenie ciężarów podatkowych.

## Konfiskata ulotki w sprawie ks. Karola.

Wiedeń, 14 maja. (PAT.) Dzienniki donoszą z Bukaresztu: W myśl wczorajszej uchwały Rady ministrów, władze zarządziły konfiskatę ulotki przeciwko księciu Karolowi. Policja zjawiła się przed drukarnią jednego z pism liberalnych, gdzie ulotka była drukowana, jednak konfiskata przeprowadzona być nie mogła, ponieważ pewna liczba byłych ministrów liberalnych, m. in. gen. Mesoin ustawiła się przed drukarnią i niedopuszczyła policji do lokalu drukarni. Dopiero po zawezwaniu silniejszego oddziału, policja wkroczyła do gmachu drukarni i dokonała konfiskaty. Bratianu zgłosił pisemny i ustny protest przeciwko zachowaniu się policji.



## Z kraju dolara.

Kiedy Amerykę w r. ubiegłym nawiedził katastrofalny kryzys finansowy, którego przejawy i skutki trwają w pewnych formach w dalszym ciągu, patrzyła Europa z niepokojem a może i ze strachem, czy kryzysowy huragan grasujący po tamtej stronie Oceanu, nie przeleje się i na tę część świata, bez tego już dość wstrząsaną rozmaitymi zdarzeniami gospodarczymi.

Tak się nie stało. Mimo usilnych starań Ameryki, by drogą eksportu zawładnąć zagranicznymi rynkami zbytu, Ameryka jest jednak gospodarczo na razie dość mocno izolowana. Stąd jej zaburzenia gospodarcze nie odbijają się zbyt donośnym echem gdzieindziej.

Zresztą i w samych Stanach Zjednoczonych w tej chwili o ogólnym kryzysie gospodarczym mówić nie można, chociaż widoczne są już pewne objawy recesji w niektórych gałęziach przemysłowych.

Co dotyczy sytuacji głównych gałęzi przemysłu, to produkcja stalowni, przy stałej tendencji obniżania się wynosi około 70 proc. ich pełnej zdolności produkcyjnej. Działalność przemysłu automobilowego pod wpływem trudności sezonowych osłabła a produkcja w listopadzie wynosiła około 200.000 maszyn t. j. mniej niż w listopadzie ub. roku.

Działalność przemysłu włókienniczego osłabła nieco od czasu krachu, co jednak przypisują głównie niższe cen artykułów włókienniczych i obawom ze strony kupujących angażowania się w nowe transakcje. Dziedzina wykazująca wzrost obrotów, jest przemysł maszynowy, co tłumaczy tem, że szereg przedsiębiorstw korzysta z przejściowej recesji, by zreorganizować swój aparat produkcji. — Sytuacja w przemyśle budowlanym jest ciągle jeszcze niewyjaśniona, nie spodziewają się jednak w tej dziedzinie zahamowania produkcji w nadchodzącym sezonie.

Główne niebezpieczeństwo zagraża życiu gospodarczemu, nie ze strony pieniężnej, lecz rolnictwa. Nadprodukcja rolnicza w Ameryce wywołała kryzys rolniczy charakteryzujący się niskimi cenami zboża w stosunku do cen artykułów przemysłowych. Stąd, podobnie zresztą jak i na kontynencie europejskim, grozi niebezpieczeństwo obniżenia się siły kupna szerokich mas konsumentów, nie mogących zaabsorbować nadmiaru wytworów przemysłowych.

Na jednym polu amerykańskie przemiany dały się poniekąd odczuć Europie.

Wywóz kapitałów ze St. Zjednoczonych uległ w roku 1929 znacznemu zmniejszeniu. Ogółem lokaty zagraniczne wyniosły w tym roku 1.678 mil. dol. wobec 2.046 mil. dol. w roku 1928. Zmniejszenie wyniosło zatem około 20 proc. Ogółem wierzytelności St. Zjednoczonych wynosiły z końcem ub. roku 16.604 mil. dol. nie licząc długów państw Europy wobec państwa federalnego.

Cyfr za rok 1929 niepodobna jednak uważać jako mających zapowiadać zasadniczą zmianę w zagranicznej polityce amerykańskich banków. Zmniejszenie ekspansji pieniężnej w St. Zjednoczonych było jedynie następstwem przejściowego kształtowania się stosunków na rynku nowojorskim, pasji spekulacyjnej, drożyzny pieniądza, która utrudniała lokaty pożyczek o trwałych zyskach, stanowiących zawsze poważną część emisji zagranicznych.

Mimoto prezydent Hoover zapewnia, że świetny stan finansowy Stanów Zjednoczonych nie został w niczym zachwiany. Opiera swe twierdzenia na statystyce podatku dochodowego za rok 1928, która wskazuje na znaczny wzrost bogactwa poszczególnych podatników i ogólne zwiększenie dobrobytu wśród milionów mieszkańców Stanów Zjednoczonych.

W stosunku do roku 1927. dochód roczny obywateli amerykańskich, z kategorii miliardów podwoił się. Cyfry podane przy tej statystyce są naprawdę godne uwagi.

Stany Zjednoczone liczyły w roku 1928 dwóch dolarowych miliardów. 42618 osób, płacących podatek dochodowy od funduszy stawiających ich w kategorii milionerów. Z pomiędzy 500 osób mających przeszło 25 milionów franków rocznego dochodu, jest aż 24. którym ich fundusz przynosi rocznie ponad 125 milionów.

Wzrost stopy życiowej najbardziej jednak daje się odczuwać wśród kategorii podatników o mniejszych dochodach. W roku 1928 naliczono 3,114,000 osób, których dochód roczny waha się pomiędzy 75.000 a 125.000 franków, podczas, gdy w ro-

ku 1927 było w tej kategorii zaledwie 1,250.000 osób.

A jednak mimo wszystko Ameryka przestała być „ziemią obiecaną”. Uderza to przybysza na pierwszorzut oka.

Sławny, pełen bez troskiej swobody uśmiech amerykański przybladł i stał się szablonowym przyzwyczajeniem. W restauracjach ziewają z nudów kelnerzy, słynne magazyny na Broadway'u i w najruchliwszych, najbogatszych alejach są puste, a na każdym niemal domu w Manhattan widnieje wiele mówiąca tabliczka z napisem: „Pokoje i mieszkania do wynajęcia”.

Dzisiejszy Nowy Jork jest miastem najwięcej ~~pał~~ doksalnem na świecie: armia rezerwistów pracy daremnie prosi o możliwość zarobienia na kęs chleba przed wrotami fabryk, do wrót których puka już widmo kryzysu. F.

## Dodatnie saldo bilansu handlowego za miesiąc kwiecień b. r.

Warszawa, 14 maja. (PAT.) Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z W. M. Gdańskiem w kwietniu b. r. przedstawiał się następująco: Przywieziono

281.658 tonn towarów. Wartość przywozu wyniosła 179,415.000 zł. Wywieziono 1,353.640 tonn towarów, wartości 208,949.000 zł. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego wyniosło w kwietniu 29,543.000 zł.

## Sprawcy napadu na p. Deweya zostali ujęci.

Bukareszt, 14 maja. (PAT.) Sprawcy napadu rabunkowego, dokonanego w dniu 6 maja br. na samochód wiozący p. Szembekową oraz p. Deweya i p. Davile, zostali aresztowani ubiegłej nocy. Są to notoryczni złoczyńcy, z których każdy był już kilkakrotnie karany. Wszyscy przyznali się do udziału w napadzie. Część skradzionych kosztowności została już od-

naleziona.

Bukareszt, 14 maja. (PAT.) Jak się okazuje, sprawcami zamachu na samochód poselstwa polskiego jest 5 cyganów, zamieszkałych w okolicy Bukaresztu, którzy mają już na sumieniu cały szereg mniejszych i większych przestępstw. Zrabowane przedmioty i klejnoty wartościowe zostały już odnalezione.

## Międzynarodowa para oszustów aresztowana w Warszawie.

Warszawa, 14 maja. (PAT.) Warszawska policja śledcza aresztowała ostatnio w stolicy parę międzynarodowych oszustów, która dokonała szeregu oszustw na szkodę firm wiedeńskich. Mianowicie, dyrekcja policji w Wiedniu zwróciła się do polskich władz śledczych z prośbą o aresztowanie poddanej węgierskiej, niejakej Ilony Mihalyi, zamieszkałej w Wiedniu, która na słaszowane weksle wyłudziła od 7 wiedeńskich firm handlujących owocami, towar na około 179.000 szylingów, czyli 224.000 zł., poczem zbiegła prawdopodobnie do Warszawy. Policja warszawska stwierdziła, że Ilo-

na Mihalyi zamieszkała w Warszawie bez meldunku w pensjonacie „Gopłana” przy ul. Mazowieckiej. Poszukiwaną cudzoziemkę zastano w pensjonacie przy kolacji z mężem, Józefem Mihalyi, z którym już oddawna nie żyje, jednakże wspólnie uprawia oszustwa. Ilonę Mihalyi osadzono w areszcie przy ul. Dzikięj, męża zaś jej w więzieniu śledczym przy ul. Daniłowiczowskiej. Przy Józefie Mihalyi znaleziono 14.000 zł. gotówką, żona jego posiadała tylko biżuterję. Ilona Mihalyi była przywódczynią międzynarodowej bandy fałszerzy i oszustów.

## Dalsze rozmowy dyplomatów w Genewie.

Genewa, 14 maja. (PAT.) W dalszym ciągu odbywały się dziś prywatne rozmowy zebranych tu ministrów spraw zagranicznych. Pod koniec popołudnia, miało miejsce spotkanie Brianda z Grandim. Do spotkania przywiązują tu wielkie znaczenie.

Briand, na zapytanie dziennikarzy francuskich o treść tej rozmowy, oświadczył, że jego rozmowy na terenie genewskim z włoskim ministrem spraw zagranicznych mają charakter wstępu do dalszych rokowań dyplomatycznych, dotyczących spraw, które zostały otwarte po londyńskiej konferencji morskiej.

Genewa, 14 maja. (PAT.) (Szwajc. Ag. Tel.) W dniu wczorajszym odbyła się rozmowa pomiędzy ministrem spr. zagran. Jugosławii Marinkowiczem i Italij, Grandim, co do przebiegu której obie strony zachowują całkowite milczenie. Wbrew twierdzeniu niektórych dzienników, Szwajcarska Agencja Tele-

graficzna dowiadyuje się, że w czasie rozmowy, nie poruszono sprawy przyznania Węgrom w Rjece strefy wolnego portu. Obaj ministrowie omówili jedynie ogólne sprawy polityczne. Jak słychać, obie strony są zadowolone z wyniku rozmów.

Genewa, 14 maja. (PAT.) Dziś popołudniu miało miejsce dłuższe rozmowa między Ministrami Zaleskim i Briandem. Obaj ministrowie rozpatrzyli szczegółowo szereg zagadnień polityki bieżącej, dotyczących obu krajów.

Genewa, 14 maja. (PAT.) Agencja Havasa podaje: Ministrowie Curtius i Zaleski odbyli długą i serdeczną rozmowę w sprawie stosunków handlowych polsko-niemieckich. Briand ma jutro spotkać się z Curtiusem, w piątek zaś odjedzie prawdopodobnie do Paryża.

## Po zgonie biskupa śląskiego.

Warszawa, 14 maja. (PAT.) Z powodu zgonu ks. biskupa dra Arkadiusza Lisieckiego, kancelarja cywilna Pana Prezydenta Rzplitej wysłała na ręce Wojewody śląskiego Grażyńskiego depeszę treści następującej: Pan Prezydent Rzplitej polecił prosić Pana Wojewodę o wyrażenie kondolencji Kurji Biskupiej z powodu śmierci ks. biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego, którego zalety umysłu i serca stawiały tak wysoko w działalności duszpasterskiej i państwowej, czyniąc z niego wysoki wzór kapłana - obywatela.

Marszałek Polski, Józef Piłsudski przesłał na ręce ks. prałata Kasperlika, generalnego wikariusza Kurji biskupiej w Katowicach, depeszę treści następującej: Głęboko przejęty wiadomością o śmierci księdza Biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego, prawego i światłego orędownika swego posłannictwa, służącemu Kapitulie Katedralnej słowa mego serdecznego żalu i szczerzego współczucia. Józef Piłsudski.

## Reprezentant literatury na pogrzebie śp. Orkana.

Warszawa, 14 maja. (PAT.) W imieniu Związku zawodowego literatów polskich w Warszawie wyjeżdża do Krakowa na pogrzeb ś. p. Władysława Orkana red. poseł Feliks Gwiżdż.

## Lotnicy francuscy w Warszawie.

Warszawa, 15 maja. (PAT.) Do Warszawy przylecieli dwaj francuscy lotnicy sportowi Henri Rabatel i Henri Massot, którzy biorą udział w locie propagandowym, długości 20.000 km. Piloci przelecieli już nad Europą południową i Afryką północną. Jutro odlecą w dalszą drogę do Brukseli.

## Tajemniczy ładunek.

Gdańsk, 14 maja. (PAT.) Na przybyłym tu ze Szwecji niemieckim okręcie towarowym „Nordmark” znaleźli robotnicy w czasie wyładowywania ładunku paczkę, zawierającą, jak się później okazało, 2 kg. dynamitu. Za wiadomione o tem władze portowe rozpoczęły natychmiast dochodzenia w sprawie pochodzenia i przeznaczenia znalezionych materiałów wybuchowych.

## Konferencja hydrologiczna.

Warszawa, 14 maja. (PAT.) W dniu dzisiejszym w lokalu Stowarzyszenia Techników w Warszawie otwarte zostały obrady trzeciej konferencji hydrologicznej państw bałtyckich. Obrady otworzył przemówieniem wstępnym w języku niemieckim i francuskim Minister Robót Publicznych prof. Matakiewicz.

## Żądania arabów palestyńskich.

Londyn, 14 maja. (PAT.) Ministerstwo Kolonii wydało komunikat o zakończeniu rozmów pomiędzy członkami rządu a delegacją Arabów palestyńskich. Komunikat zaznacza, że zwrócono uwagę delegacji na to, iż zmiany konstytucyjne, których domagają się Arabi są całkowicie niemożliwe do przyjęcia, ponieważ nie pozwoliłyby rządowi na wykonanie zobowiązań, wynikających z mandatu. Delegacja arabska w wydanym komunikacie oświadcza, iż rząd odrzucił jej słuszne żądania i że obrady zostały zamknięte wobec tego, iż stały na matwym punkcie.



## Znowu katastrofa w kopalni.

Berlin, 14 maja. (PAT). Na kopalni „Sośnica” w Gliwicach wydarzyła się wczoraj wielka katastrofa, która pochłonęła prawdopodobnie 3 ofiary. O godz. 1.45 w nocy zawałił się filar, który pogrzebał 3 ludzi. Udało się odgrzebać ciało jednej z ofiar. Dwaj pozostali górnicy są nadal zasypani i niema żadnej nadziei, któraby wskazywała, że są oni jeszcze przy życiu.

## Walka ze złodziejami.

Warszawa, 14 maja. (PAT). Nocy dzisiejszej w Raszynie pod Warszawą policja stoczyła walkę z bandą złodziei, składającą się z 4 mężczyzn i 2 kobiet. Złodzieje usiłovali dokonanie włamania do jednego ze sklepów. Na widok policji rzucili się oni do ucieczki, ostrzeliwując się gęsto z rewolwerów. Jeden policjant został ciężko ranny w brzuch. Złodzieje zdołali zbiec do pobliskich lasów, gdzie się ukryli.

## Utarczki w Indjach.

Bombaj, 14 maja. (PAT). Według doniesień z Sholapur, panuje tam zupełny spokój, lecz ogłoszenie stanu wojennego skłoniło wielu mieszkańców do wyjazdu. Pociągi opuszczające miasto są przepelnione pasażerami.

Bombaj, 14 maja. (PAT). 200 ochotników wtargnęło do składu soli w Shiroda. Policja aresztowała 158 osób, 16 osób odniosło rany w czasie starcia.

Londyn, 15 maja. (A. T. E.). Sytuacja w Sholapurze jest w dalszym ciągu bardzo naprężona. Wskutek ogłoszonego stanu oblężenia nie przyszło do większych starć. Orędzie wice-króla zostało nawet w umiarkowanych hinduskich kolach w Bombaju

bardzo chłodno przyjęte. Miarodajne koła hinduskie nie widzą w orędziu żadnej zapowiedzi pomyślnego zwrotu w kierunku pacyfikacji nastrojów. Nie będzie miała również wielkich widoków konferencja wszystkich hinduskich partyj, zwołana do Bombaju, ponieważ przewodcy odmówili udziału, a poszczególne partje tylko bardzo nielicznie będą reprezentowane na tej

konferencji. W Peshavarze sytuacja jest w dalszym ciągu naprężona, ponieważ bombardowanie hinduskich wiosek przez angielskie eskadry bojowe pociągnęło za sobą dalsze rozjątrzenie nastrojów. Na zebraniu dziennikarzy w Kalkucie postanowiono uzależnić ponownie ukazanie się dzienników od zgody przewodcy wszechhinduskiego kongresu Nehru.

## List z Hiszpanji.

Olla Potrida. — Upadek dyktatora. — Dawne grzechy. — Różne objawy.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”)

Madryt, w maju 1930.

Nazwa narodowej potrawy hiszpańskiej, na którą składają się różne niezwykle składniki, oznacza dwa wyrazy: „Olla”, czyli garnek, i „potrida” — „trącający zgnilizną”. Olla potrida może więc być symbolem obecnego położenia politycznego, gdyż najrozmaitsze składniki polityczne i ekonomiczne składają się na ferment, który naród hiszpański wytrącił z dotychczasowej apatii. Wprawdzie krzyżujące się prądy i zapatrywania, marzenia o zbawieniu ojczyzny, są jedynie przywilejami miasta, bo wieś daleka jest od politycznego roznamietnienia — ferment jednak jest tak silny, że nadaje cechę sytuacji politycznej w całym kraju.

Jak zwykle, tak i w Hiszpanji, najdonioślejsze są głosy opozycji, a więc republikanów, którzy pod wodzą niedawnego wygnańca, prof. Unamuno, organizują ruch antimonarchistyczny. Republikanie winę za to, co się dziś ogólnie nazywa dekadencją Hiszpanji, przypisują dynastji, która od czasów Karola V-go zawsze swoje cele stawiała ponad dobrem narodu. Zdaniem historyków hiszpańskich, Burboni pod tym względem nie różnili się od Habsburgów.

Ciekawym zjawiskiem w ruchu intelektualnym jest ogromny popyt na książki treści politycznej i historycznej, które teraz swoimi nakładami biją nakłady najpopularniejszych powieściopisarzy. Jest to literatura czysto analityczna, pozbawiona wszelkich cech polemicznych. Do takich

należy dwutomowa historia dni minionych, w której Gabriel Maura, najstarszy syn Antoniego Maury, zupełnie bezstronnie, i z uznaniem rzeczywistych zasług Primo de Rivery, podaje działalność dyktatora druzgocącej, lecz pozbawionej namietności krytyce.

Jak Maura, tak i inni przeciwnicy dyktatora przyznają, że chęci jego i zamiary były jak najlepsze, ale wyniki rządów były fatalne. Teoria nie dała się przystosować do praktyki. Najwięcej zamieszania wywołała reorganizacja przemysłu i handlu. Chcąc przeprowadzić zasadę spółdzielczości, dyktator stworzył monopole dla ryżu, pomarańczy, korka, drzewa i innych żywnościowych przemysłów Hiszpanji. Miało to doprowadzić do centralizacji i standaryzacji eksportu, ale formalizm i metody biurokratyczne wywężyły niechęć u producentów a zamieszanie u eksporterów. Gdy produkcja w kraju i konkurencja były zbyt wielkie, dyktator, chcąc zapobiec hiperprodukcji, rozkazał, aby o instalowaniu nowych maszyn w przedsiębiorstwach decydowała osobna Rada Przemysłowa. Wypieranie obcych przedsiębiorstw z kraju kosztowało olbrzymie sumy w postaci odszkodowań.

Te wszystkie reformy, płynące z zamierzeń patriotycznych, wprowadzane w czyn, okazały się szkodliwymi i kosztownymi. Deficyty, pozostawione przez dyktatora, są nieobliczalne; wynoszą one sumy wprost zawrotne. Pomimo to nie można po-



wiedzieć, by dyktatura zrujnowała kraj, którego finanse są jeszcze zawsze na wskroś zdrowe i wymagają tylko mądrego kierownictwa. Stosunek rezerw bankowych do obiegu banknotów jest, po Stanach Zjednoczonych, najwyższym na świecie.

Primo de Rivera chciał wytepić w kraju wszelką politykę. Dziś jednak namietności polityczne są bardziej rozpętane w Hiszpanji, niż kiedykolwiek. Agresywni są republikanie, monarchiści ograniczają się do defensywy, a pomiędzy nimi stoi jeszcze mnóstwo innych partyj, z których każda żąda gruntownych reform politycznych.

Co przyniosą przyszłe wybory, nikt chwilowo nie odgadnie, bo decyduje nie tylko miasto ale i wieś, gdzie metody wyborcze były zawsze dość „oryginalne”. Cena głosu była nawet ustalona na 25 pesetas. Głosowały całe zastępy „nieboszczyków”. Zegar przesuwano o kilka godzin, by rozciągnąć lub skrócić czas głosowania wedle potrzeby. Czy to wszystko się powtórzy?

Mowy Unamuno, Alvareza, Maury i innych wywołują nie tylko komentarze, ale, jak to widzieliśmy podczas ostatnich wypadków, zaburzenia lub entuzjazm. Hiszpanja stoi u progu przełomowych wypadków. Przyszłość rozstrzygnie kto zwycięży: czy republikanie, czy też partje różnych odcieni, które na swym sztandarze wypisały hasło: „Za Hiszpanję i Króla”. S. G.



Dr. GRZEGORZ NANDRIS.

5)

## Tradycjonalizm i modernizm w współczesnej literaturze rumuńskiej.

M. Sadoveanu nie jest przecież jedynym przedstawicielem literatury tego kierunku, który nazywamy tradycjonalizmem. Nie stoi on samotnie ani w przeszłości, ani w dobie obecnej, gdyż przeważna część pisarzy rumuńskich rozwija się po tej samej linii dawnej twórczości, rozszerzając i pogłębiając jej duchowe granice.

W początku XX wieku ugrupowali się zwolennicy tego kierunku około czasopisma „Samanatorul” (Siewca) wychodzącego w Bukareszcie od roku 1900—1908. M. Sadoveanu należał tutaj do grona wybitnych współpracowników, z których pozostali jeszcze przy życiu prof. Jorga i Denusianu.

W 1906 r. ukazało się w Jassach czasopismo „Życie rumuńskie”, które jest jednym z najlepszych, wychodzących obecnie pism, a współpracownicy tego pisma holdują w dalszym ciągu artystycznym zasadom tradycjonalistów; wielu z nich przeszło wprost z redakcji „Siewcy” z Bukaresztu do redakcji „Życia rumuńskiego”. Podczas gdy „Siewca” widział w ludzie twór idealny i doskonały, a przede wszystkim uważał go za jedynie zdrową krynicy literatury i sztuki, to „Życie rumuńskie” ma charakter doktrynersko-społeczny. Głównym punktem programu tego pisma jest wyzwolenie i usamodzielnienie stanu włościańskie-

go. W jego literackim kierunku daje się odczuwać wpływ rosyjskiego wschodu. Wpływ ten przyniósł ze sobą jeden z założycieli tegoż pisma, prof. C. Stere urodzony w Bessarabji, który przeszczepił do stolicy mołdawskiej swe doświadczenia z walk społecznych w Rosji i odgłosy sybirskich więzień. Nadal też tej literackiej szkole nazwę „poporanizm” z rosyjskiego „narodnicstwo”.

Jeden z punktów jej programu brzmi:

„Wyższe klasy społeczeństwa mają styczność z zachodnią kulturą, lecz jej nie asymilują, niższe klasy nie mają z tą kulturą styczności, życie cywilizowane jest obcem duszy ludu i dlatego lud nie może stworzyć narodowej kultury. Urzeczywistni się to tylko wtedy, gdy ludność wiejska zdobydzie stanowisko społeczne, odpowiadające jej liczebnej, ekonomicznej, moralnej, i narodowej wartości, gdy staniami się jednym narodem, gdy wszystkie warstwy społeczne staną się warstwami jednego narodu”.

Ten punkt programu tradycjonalistów z Jass, odnosi się raczej do społecznych niżeli literackich ideałów. Mówię tu o nim dlatego, bo rozjaśnia nam współczesne stosunki społeczne i polityczne i pozwala zrozumieć walki polityczne, rozgrywane się w dobie dzisiejszej.

M. Sadoveanu był od samego po-

czątku duszą literackiego ruchu. On i J. A. Bratescu-Voinesti są najwybitniejszymi prozaikami tejsze szkoły. Sześćdziesięcioletni J. A. Bratescu-Voinesti, czczony dzisiaj w całej Rumunji, jest potomkiem zamożnych mieszkańców Wołoszczyzny. Jego twórczość literacka wypowiada się w mistrzowskich nowelach i szkicach o lirycznym nastroju. Jego szkice są arcydziełami psychologicznej analizy i gawędziarskiego stylu.

Gdy Sadoveanu przedstawia z upodobaniem konflikty duszy ludności tubylczej przy zetknięciu się z barbarzyństwem pozornej cywilizacji, a bohaterowie jego są prostodusznymi typami: o niezwyklej głębi uczucia, to znowu Bratescu-Voinesti kreśli obrazy innych warstw narodu w walkach i w nieporozumieniach z nowymi czasami.

Z szlachetną łagodnością, z wytworną filozoficzną ironią, pokrywającą ból głęboko współczującego serca, wprowadza on nas w świat małych bojarów, spadkobierców wielkiej przeszłości, którzy wymierają i zanikają powoli pod naporem nowych prądów i czasów. Bratescu-Voinesti opiewa szlachetne dusze ludzkie, które — nie umiejac zastosować się do biegu czasu — upadają i giną w walce z życiem. Można by go nazwać poetą niezdolności przystosowania się. Dzieła M. Sadoveanu wywołują w nas wrażenie wiosennego słońca, zapowiadającego nowe życie; czytając zaś Bratescu-Voinesti, widzimy zachód słońca spokojnego letniego wieczoru.

Prawdziwymi perłami literatury rumuńskiej są takie szkice Bratescu-Voinesti, jak: „Święty Pana Trasnea” i „Śmierć Kastora”; w tem ostatniem

opowiadaniu łączy autor smutne wydarzenie śmierci psa myśliwskiego z upadającym, zamierającym życiem patriarchalnym; lub znowu takie „Pisklę”, rozdierające serce tragedia młodej przepiórki, której złamane skrzydło nie pozwala odlecieć ze stadem rodzinnem i która pozostaje opuszczona w zimnym, smutnym kraju.

„Mały Mikołaj” (Mikołajek kłama) zbliżony jest tematem do noweli Sienkiewicza „Janko Muzykant”, gdyż kreśli dolę i tragiczny koniec genialnego chłopaka wiejskiego, niezrozumianego przez swoich i obcego swemu otoczeniu.

Upodobaniu do filozofowania i roztrząsania zagadnień etycznych poświęcił Bratescu-Voinesti dzieło p. t.: „Dla pokoju”. — Jako motto obrał słowa: „Jeśli mówisz prawdę — przygotuj się cierpieć dla niej”.

Głównym kierunkiem nowoczesnej literatury rumuńskiej jest tedy tradycjonalizm, który nadaje jej specjalny charakter.

Tradycjoniści nie stworzyli jednak żadnej szkoły, nie posiadają żadnego przewodnika, nie mają żadnego programu; twórczość ich idzie tylko po tej samej linii; bez względu na to, czy są skupieni w Jassach koło czasopisma „Życie Rumuńskie”, czy pracują w Bukareszcie w wytwornym piśmie „Myśl”, czy w Cluj czy w Craiovie, mają zawsze ten sam tok myśli.

Niezależnie od stopnia uzdolnienia, temperamentu i zapatrywań, mają liczni pisarze tego kierunku wspólną im cechę narodową, chcą wszystkie dążności i ideały ludzkości wypowiedzieć za pośrednictwem duszy ludu rumuńskiego. C. d. n.



## Katastrofy samochodowe.

Warszawa, 14 maja. (PAT). Na 20-tym kilometrze od Warszawy, na szosie poznańskiej pod Józefowem wydarzyła się dziś rano katastrofa samochodowa. Szosą tą jechał wiceprezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego Jerzy Sztekel i referent tegoż Urzędu Zygmunt Świątkowski. Samochodem kierował szofer Piotr Strawiński. Wskutek pęknięcia kierownicy samochód wpadł do rowu i wywrócił się do góry kołami. Pasażerowie odnieśli lekkie rany, natomiast szofer zginął na miejscu, przebity kierownicą.

Katowice, 14 maja. (PAT.) Według doniesień z Wisły, onegdaj samochód osobowy wpadł na drodze do Cieszy na motocykl, w którym znajdowało się dwóch pasażerów. Emilja Morcinkowa doznała wstrząsu mózgu i poniosła śmierć na miejscu. Kierowca motocyklu złamał lewą nogę i prawą rękę. Powodem katastrofy była nieostrożna jazda samochodu osobowego.

## Pożar lasu.

Wilno, 14 maja. (PAT). Na odcinku granicznym Wizajny w lasach państwowych leśnictwa Reguły, wskutek niewyjaśnionego dotychczas powodu wybuchł groźny pożar, którego pastwą padło około 60 ha. lasu. Pożar trwał kilka godzin i został zlikwidowany dzięki energicznej akcji oddziału K. O. P. Władze śledcze badają przyczynę pożaru.

## Stalin pod strażą.

Paryż, 15 maja. (A. T. E.). Organ Kiereńskiego „Dni” donosi z Moskwy, że ze względu na zaostrenie walk wewnętrznych w partii komunistycznej utworzono specjalny oddział dla ochrony osobistej Stalina. Stalin nigdzie niepokazuje się bez strażników, nieodstępujących na krok od dyktatora sowieckiego. Nawet na posiedzeniach biura politycznego partii Stalin przychodzi w otoczeniu straży. Nie ufając nawet najbliższym współpracownikom. Stalin wydał rozkaz przeprowadzania rewizji osobistych oraz odbierania broni u najwyższych przedstawicieli władz, udających się do niego na konferencję. Sam zaś Stalin również nierozstaje się z bronią. W obawie przed zamachem ze strony swoich wrogów opozycjonistów, Stalin nie przyjmuje żadnych potraw i

wody bez uprzedniej próby przez specjalnie w tym celu znajdującego się przy Stalinie lekarza narodowości gruzińskiej. Powodem wzmocnienia środków ostrożności była tajemnicza śmierć jednego z sekretarzy Stalina wskutek zatrucia. W związku ze zbliżającym się kongresem partii komuni-

stycznej bliższe otoczenie Stalina nie ukrywa, iż w razie gdyby elementy opozycyjne zdołały zebrać większość przeciwko Stalinowi, kongres zostanie natychmiast rozpędzony przez zwolenników Stalina, który zarządzi nowe wybory delegatów i zwoła nowy kongres.

## W setną rocznicę Powstania Listopadowego.

Szkoła podchorążych, stacjonująca w Ostrowi Mazowieckiej, pragnąc jaknajwspanialej uczcić setną rocznicę Powstania Listopadowego, postanowiła: 1) wzniesić pomnik Wskrzesicielowi Ojczyzny, Twórcy Armii i zwycięskiemu Wodzowi, Pierwszemu Marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu.

Pomnik ten — jak głosi odezwa — będzie pobudką i moralnym bodźcem dla podchorążych Odrodzonej Polski, aby rycerskie cnoty naszego Wodza naśladowali, i rozwijając je, aby coraz lepiej pełnili honor rycerski i goręcej miłowali Ojczyznę i służyli jej chwale.

2) Zbudować mauzoleum, w którym na tablicach wyrzyte będą, na wie-

czną pamiątkę, nazwiska wszystkich podchorążych i wychowanków szkół wojskowych od r. 1830 poległych na polu chwały w walkach o Ojczyznę.

3) Wydać księgę pamiątkową, obejmującą historię szkół wojskowych dawnej i obecnej Rzeczypospolitej polskiej.

Korpus oficerski, kadra podoficerska, oraz podchorążowie Szkoły podchorążych piechoty już się opodatkowali na realizację tych zamierzeń. Równocześnie specjalna odezwa zwraca się do wszystkich wojskowych, a w szczególności do b. wychowanków Szkół podchorążych, z apelem do nadsyłania datków na ten cel.

## Stanisława Wysocka.

Jubileusz 35-lecia pracy artystycznej Stanisławy Wysockiej święcony uroczystie 16 maja b. r. w „Teatrze Polskim” w Poznaniu, jest świętem wszystkich polskich scen. Wprawdzie, w Poznaniu, poraz pierwszy zabłysnął talent dramatyczny Wysockiej w latach 1900 i 1901, za dykcji Rygiera, tam od 1927 r. pracuje znakomita artystka jako aktor i reżyser, darząc poznańską publiczność świetnymi kreacjami, ale działalność jej obejmuje wszystkie główne sceny polskie od Warszawy po Lublin, Lwów i Kijów, ze specjalnym wyróżnieniem Krakowa, w którym spędziła dziesięć lat w najbujniejszym okresie rozwoju dramatycznego talentu.

Zna Wysocką jako świetną polską tragiczkę również zagranicą, kilkakrotnie występowała bowiem gościnnie w Zagrzebiu i Białogrodzie. Najlepsza polska ibsenistka, znakomita odtwórczyni postaci Szekspira, a przede wszystkim bohaterki dramatów Słowackiego i Wyspiańskiego, położyła Wysocka wielkie zasługi narodowe jako założyciel i kierownik Teatru w

Kijowie i wędrownego Teatru „Rybalt”.

Entuzjastka polskiej literatury dramatycznej, troskliwa opiekunka utworów młodej twórczości polskiej, wychowywała aktorów jako reżyser i nauczyciel szkół dramatycznych w poszanowaniu dla polskiej twórczości teatralnej i dla sztuki aktorskiej. Toteż jej jubileusz obchodzony będzie niezwykle uroczystie przez polskie aktorstwo i ludzi teatru.

Dla upamiętnienia święta Wysockiej, utworzył się Komitet obywatelski, który bije medal, duża prof. J. Wysockiego. W łączności z jubileuszem ukazała się też monografia Wysockiej, pióra dr. Stefana Pappée, wspaniale wydana przez typografa Jana Kuglina, oraz trzy tomy poezji: Emila Zegadłowicza „Pallas Athene”, Zenona Kosidowskiego „W wirze astralnym” i Jana Sztudyngera „Ballada o Stanisławie Wysockiej”, ilustrowane rysunkami J. Wronieckiego. Publikacje te i medal będą trwałą pamiątką pięknego jubileuszu.

## Odsłonięcie pomnika Legionistów poległych pod Pakosławiem.

W dniu 18 b. m. odbędzie się w Pakosławiu (pow. ilżecki, Województwo kieleckie) uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika poległych tam w dniu 19 maja 1915 r. Legionistów, należących do Legionu puławskiego.

W uroczystości wezmą udział przedstawiciele Rządu, władz wojskowych, samorządowych, delegaci organizacji społecznych, Związków b. wojskowych i t. d.

Poświęcenia dokona Biskup polowy ks. Gall, poczem przemówienia wygłoszą: prezes Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, gen. Roman Górecki, Wojewoda kielecki, Jerzy Paciorkowski, przedstawiciel Ziemi ilżeckiej, oraz przedstawiciel Związku Legionistów puławskich.

Następnie odbędzie się dekoracja Krzyżami Zasługi członków Związku, poczem uroczystość zakończy śniadanie koleżeńskie.

## Wystawa darów dla Papieża z okazji jubileuszu kapłaństwa.

W czerwcu odbędzie się w Watykanie wielka wystawa darów, ofiarowanych Piusowi XI z racji jubileuszu kapłaństwa. Wystawa będzie podzielona na dwie części, pierwsza zawierać będzie dary na rzecz misji katolickich, a druga dary, nadesłane przez misje katolickie w różnych krajach. Obiekty pierwszej części będą oddane po ukończeniu wystawy, św. Kongregacji Rozpowszechniania Wiary (Propaganda Fide), a obiekty drugiej części zostały przeznaczone przez Papieża dla Muzeum Misjonarskiego. Uroczyste otwarcie Wystawy będzie miało miejsce z udziałem Piusa XI, który pobłogosławi dary i ofiarodawców. W osobnym pawilonie będą zgromadzone dary monarchów i szefów państw oraz poszczególnych rządów, dary te najprawdopodobniej będą przeznaczone przez Ojca św. ze względu na ich wartość artystyczną, dla muzeów watykańskich.

## „Dom Kobiet”.

### Sztuka w 3 aktach Zofji Nałkowskiej. Gościnny występ „Teatru Polskiego” z Warszawy. Teatr Wielki.

Zofja Rygier-Nałkowska, przeżywająca w ciągu ostatnich lat piękny rozkwit swego talentu, rozkwit, jakiego nie wróżyły pierwsze jej próby powieściowe, zdobyła „Domem Kobiet” najwyższy stopień polskiej, kobiecej twórczości. Dojrzała do dramatu — spróbowała sił swoich w formie najtrudniejszej i wyszła z próby zwycięsko, objawiając pierwszy od czasów Zapolskiej, szczerzy talent autorki scenicznej.

Kobiety coraz silniej ujmują w ręce berło sztuki. Niedawno oglądaliśmy silny dramat Nałkowskiej — Polki z pochodzenia, wczoraj byliśmy świadkami wielkiej i duchowo naszej prawdziwej, z krwi i ducha rodaczki.

Nałkowska obrała zadanie niełatwe do rozwiązania. Zachowała z pseudoklasyczną wiernością dwie, niewdzięczne w teatrze, jedności: miejsca i czasu, a w ramach ich rozwinęła obraz bez akcji niemal, będący odsłonięciem ex post szeregu kobiecych tragedii.

Sztuka bez mężczyzny, właściwie bez aktualnych konfliktów, sztuka bez bohaterki czołowej i bez rozwiązania tragedii, z daleka wydaje się dziwotworem, a jednak Nałkowska umiała stworzyć wstrząsający dramat z tych szarych istnień i minionych zdarzeń.

Bohaterką sztuki jest zbiorowość. Ta przeciętna, t. zw. moralna,

dobra, religijna i pożyteczna. Zbiorowość kobiet domu.

Życie tego typu kobiet zaczyna się i kończy tylko przez mężczyznę. Gdy „on” jest — kobiety żyją; gdy odchodzi — zaczyna się ich śmierć. W sztuce tej, w tym domu kobiet, wdów i rozwódek, nikt nie żyje intensywniej, nikt bardziej nie wpływa na tok zdarzeń, jak mężczyźni: żywi i umarli. Babka tego domu żyje rozpamiętywaniem rocznic śmierci: męża, syna, zięciów. Córkę żyją męką, albo trucizną wspomnień o mężach. Wnuczki — to samo. A wreszcie wdziara się w ten, jakby przedementarny dom — głos żywego mężczyzny. Lecz i ten głos jest tylko wołaniem na zębę, męką i hańbą — najmłodszej z nich.

Jako zasadnicza teza tej sztuki ponurej, bez jednego promienia słońca, rysuje się wiara (czyżby autorki?), że żaden związek kobiety z mężczyzną nie może dać szczęścia, ani dobra.

Patrzmy w ciągu tego jednego dnia wiosennego na dzieje małżeństw legalnych i nielegalnych, dobranych i niedobrych, z miłości i bez niej, i nigdzie nie możemy dostrzec jasnego piękna. Nawet najpogodniejsza z tych wszystkich kobiet i najpiętsza ciocia Julcia, tylko dzięki zamykaniu oczu na wiele,

utrzymała dobre wspomnienie z czasów małżeństwa.

Inna — owdowiała wcześniej Tekla wierzy, że byłaby szczęśliwa, gdyż żyła z mężem tylko dwa lata; ale zestawienie jej ukochanego z „wzorem” mężów tej rodziny — Krzysztofem Nielewiczem, gasi tę wiarę — może nie tylko w słuchaczach.

Jakkolwiek jest — choćby najwięcej hartu miała która z nich i zaparcia się siebie, jak Róża — najpiękniejsza i najbliższa nam postać tego dramatu — cierpienie przychodzi i opanowuje niepodzielnie całą istotę. Z tem cierpieniem niebardzo w zgodzie jest Nałkowska. Wprawdzie babka każe wierzyć w jego wartość — bo „czas wypełniony cierpieniem leczy wszystko”, ale nie zdaje się wiary tej podzielać autorka — gdy każe cierpieć takim istotom, jak Tekla, Marja, Róża i Ewa — cierpieć niepotrzebnie.

Nałkowska pokazała tylko bezmiar niedoli kobiecych serc i istnień — pokazała subtelne, niedostrzegalne często rany — ale nie wskazywała ani przyczyn innych, poza mężczyzną, ani leków innych, poza lekarstwem czasu, pełnego męki. Dramat jej jest tylko aktem buntu i litości.

Chyba ta właśnie niewolnicza dusza kobiety, jest jej winą tragiczną, a wyzolenie — z supremacji mężczyzny, jej odkupieniem?

Na czoło sztuki wysuwa się z tłumu towarzyszek cierpiących — tragiczna Joanna. Ona nie jest bohaterką idei

„Domu Kobiet”, lecz tylko bohaterką akcji. Dokoła niej wiążą się tragiczne perypetje tego dnia spowiedzi, odkryć i analiz. Ona jest jakby ambasadorem posępnym reszty — cierpi najmocniej i wyznaje najwięcej. Ale czujemy razem z Teklą, iż nawet ona nie ma prawa mówić, że jest najniezwyklejsza. Ona, która przynajmniej wie, za co cierpi.

Jedynym światłem bolesnym tej sztuki, jest zmienność wszystkiego i coraz inne stawianie się zdarzeń. Zrazu nie chcemy wierzyć w tę mądrość starości. Ale gdy w końcu sztuki Joanna czuje, że gdy myśli „Krzysztof”, to jego — żywego wyrzutu sumienia — już niema w tem słowie, bo zmienił się cały jej stosunek do przeszłości i do zmarłego pod wpływem wyznania Ewy — musimy przyjąć tę największą prawdę, jaką z życia wykrzesła Nałkowska.

Jest to światło sztuczne, rażące, zasłaniające przed niem oczy — jak przed tą lampą, która nagle rozświetla mrok „Domu Kobiet” — w chwili ostatniego zapadnięcia kurtyny. Ale może „teraz będzie nam lżej”?

Po „Domu Kobiet” chodzą żywe, znane postacie z szarego dnia. Charakterystyka tych ośmiu kobiet, przeprowadzona przez autorkę koncertowo, pogłębiona została przez naturalną, równą, harmonijną grę. Przybyłko-Potocka stworzyła w postaci Joanny jedną z najlepszych swoich kreacji; Siemaszkowa zdumiewała i bawiła szczerze przepyszną komiczną figurą cioci Julci.



# KRONIKA

MAJ

15

Czwartek

KALENDARZ

Rz.-kat. Zofii

Gr.-kat. Aftanazyja

Wschód słońca g 3 m 39

Zachód " g 19 m 02

Długość dnia g 15 m 21

## LWOWSKA

### TEATR WIELKI.

Czwartek, 15 maja, o godz. 7.30 wiecz.: „Dom kobiet” — gość. występ zesp. art. warszawskiego Teatru Polskiego.

Piątek, 16 maja o godz. 7.30 wiecz.: „Dom Kobiet”, gość. wyst. Teatru Polskiego.

Sobota, 17 maja o godz. 3.30 popoł.: „Lwie serca”, przedstawienie dla młodzieży szkolnej (ceny najniższe).

Sobota, 17 maja o godz. 7.30 wiecz.: „Dom Kobiet”, pożegnalny wyst. Teatru Polskiego.

„Lwie Serca”, sztuka J. S. Petryego, odznaczona na konkursie dramatycznym m. Lwowa, z piękną ilustracją muzyczną prof. A. Soltysa, w prawdziwie artystycznej oprawie dekoracyjnej, wielkie uznanie prasy i publiczności. Znakomita ta nowość repertuarowa zostanie powtórzona po cenach najniższych w sobotę, 17 bm. o godz. 3.30 popoł. w Teatrze Wielkim.

„Róża z Florydy”, prześliczna operetka zmarłego genialnego kompozytora Falla, w instrumentacji znakomitego Ericka Korngolda, wspaniale wystawiona pod świetną dyрекcją p. Zdzisława Górzyńskiego i reżyserją p. M. Tatrzńskiego z pp. Kulczycką, Korabianką, Wawrzkowiczem, Tatrzńskim, Ruskowskim w rolach głównych, po krótkiej przerwie, spowodowanej występami teatru Polskiego, ukaże się w Teatrze Wielkim w niedzielę, 18 bm. o godz. 7.30 wiecz.

### TEATR MAŁY.

Czwartek, 15 maja, o godz. 7.30 wiecz.: „Pan Topaz”. Tani dzień — ceny niższe.

Piątek, 16 maja o godz. 7.30 wiecz.: „Pan Topaz” tani dzień — ceny niższe.

Sobota, 17 maja o godz. 7.30 wiecz.: „Pan Topaz”, tani dzień — ceny niższe.

Tanie dni w Teatrze Małym. Po cenach najniższych dany będzie „Pan Topaz” iskrząca się dowcipem i humorem komedia Marcela Pagnola z niezrównanymi kreacjami pp. Guttnera, Dobrzańskiego, Miedzińskiego i innych.

**REPERTUAR „NASZEGO OCZKA”.**  
(Sala Teatru Nowości).

W piątek, dnia 16 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W sobotę, dnia 17 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W niedzielę, dnia 18 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W poniedziałek, dnia 19 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

We wtorek, dnia 20 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W środę, dnia 21 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W czwartek, dnia 22 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W piątek, dnia 23 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W sobotę, dnia 24 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W niedzielę, dnia 25 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W poniedziałek, dnia 26 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W wtorek, dnia 27 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W środę, dnia 28 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W czwartek, dnia 29 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W piątek, dnia 30 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W sobotę, dnia 31 maja br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W niedzielę, dnia 1 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W poniedziałek, dnia 2 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W wtorek, dnia 3 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W środę, dnia 4 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W czwartek, dnia 5 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W piątek, dnia 6 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W sobotę, dnia 7 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W niedzielę, dnia 8 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W poniedziałek, dnia 9 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W wtorek, dnia 10 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W środę, dnia 11 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W czwartek, dnia 12 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W piątek, dnia 13 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W sobotę, dnia 14 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W niedzielę, dnia 15 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W poniedziałek, dnia 16 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W wtorek, dnia 17 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W środę, dnia 18 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W czwartek, dnia 19 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W piątek, dnia 20 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W sobotę, dnia 21 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W niedzielę, dnia 22 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W poniedziałek, dnia 23 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W wtorek, dnia 24 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W środę, dnia 25 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W czwartek, dnia 26 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W piątek, dnia 27 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W sobotę, dnia 28 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W niedzielę, dnia 29 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W poniedziałek, dnia 30 czerwca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W wtorek, dnia 1 lipca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W środę, dnia 2 lipca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W czwartek, dnia 3 lipca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W piątek, dnia 4 lipca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W sobotę, dnia 5 lipca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W niedzielę, dnia 6 lipca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W poniedziałek, dnia 7 lipca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

W wtorek, dnia 8 lipca br. „Ładne kwiatki no — no!”.

## POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.

Piątek, 16 maja: Koncert symfoniczny. Program: K. Szymanowskiego „Stabat Mater” i P. Hindemitha: Koncert skrzypcowy.

4771-2

Koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego, pod dyrekcją dr. Adama Soltysa, na którym poraz pierwszy we Lwowie wykonane zostaną: P. Hindemitha: Koncert skrzypcowy (wykonawczyni Marja Marco) i Farola Szymanowskiego: „Stabat Mater” odbędzie się w piątek, 16 bm. — „Stabat Mater” Szymanowskiego obiega w triumfie całą Europę. Wszystkie dzienniki donoszą o nadzwyczajnym wrażeniu, jakie pozostawia to dzieło. Przyczyna leży w niezwykle spójnej sile wyrazu. Każda fraza w tym dziele, każdy szczegół, czy w harmonizacji, czy w instrumentacji jest wypływem najszczerszego porwy twórczego. Część pisana jest jakby w ekstazie, melodie toczą się niepołamane, rosną, tworząc porównawcze gradacje, potęgowane przepychem barw harmonicznych i instrumentalnych. Ustęp, jak chór a capella w czwartej części lub wizjonerski opis sądu w części V należą do pereł literatury europejskiej. Wykonane zostanie to dzieło przez duży Zespół chórów i orkiestrę z udziałem wybitnych solistów, jak St. Korwin - Szymanowska, Helena Green - Skazowa i Ed. Płoński.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: Film dźwiękowy: „Szalona dziewczyna”, oraz Hanka Ordonówna w dodatku dźwiękowym.

CASINO: „Kochanka Rozwolskiego”.

CHIMERA: „Papo, ja chcę hrabiego”.

COLOSSEUM: „Pat i Patachon jako bankowcy”.

FATAMORGANA: „Kobieta na księżycu”.

KOPERNIK: „Zapomniane twarze” i „Związek podłotków”.

LEW: „Jad pokusy miłosnej”.

MARYSIENKA: Film dźwiękowy „Śpiwak z Broadwayu”.

OAZA: „Wyspa rozkoszy”.

PALACE: „Noce w pustyniach”, film dźwiękowy.

PAN: „Dziewczę z karuzeli” oraz „Miłość w przyrodzie”.

STYLOWY: „Sygnał wśród burzy” i komedia.

W Lwowie na „Dar Narodowy 3-go Maja”. W dniach 3 i 4 maja br. 1) zebrano do puszek za odznaki 3-Majowe 13.000 zł.; 2) Za 78.282 nalepek (wojsko zakupiło 4.400 po 5 gr.) 7.598 zł.; 3) kwesta w Bazylice Archikatedralnej w dniu 3 Maja 264 zł.; 4) za 1000 chragiewek 200 zł. Sekcja Finansowa Komitetu uprasza te zakłady szkolne, które do dnia 12 maja nie nadesłały pieniędzy za nalepki i odznaki, o wyrównanie należności.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. Posiedzenie naukowe odbędzie się 16 bm. o godz. 6 wiecz. w sali Polikliniki, ul. Lindego.

Polskie Towarzystwo Neofilologiczne urządza posiedzenie sekcji romanistycznej w piątek, 16 bm. o godz. 18-tej w sali Seminarjum francuskiego Uniwersytetu, ul. Marszałkowska, pater. Referat wygłosi dr. H. Mehlberg p. t. „Bergson jako pisarz”. Goście mile widziani.

Doroczne Walne Zgromadzenie członków Miejskiego Tow. Strzeleckiego odbędzie się 24 bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali „Strzelniczy”.

Biblioteka Słuchaczy Prawa zawiadamia, że począwszy od dnia 15 bm. urzęduje tylko we wtorki, czwartki i soboty od godziny 12 do 13.

Inwalidzi i wdowy wojenne, chcący wysłać dzieci, uczęszczające do szkół w wieku od 14 do 15 na kolonie letnie, winni zgłosić się jaknajrychlej w Zarządzie Związku Inwalidów Wojennych R. P. we Lwowie, przy ul. Piekarskiej 24, I p.

Miejsce fundacyjne w Domu Studentek. Magistrat rozpiął konkurs na jedno miejsce fundacyjne w Domu Studentek Wyższych Uczelni we Lwowie. O miejsce to ubiegać się mogą niezamężne studentki wyższych uczelni we Lwowie, które są zwyczajnymi członkami Koła Studentek Wyższych Uczelni we Lwowie.

Polskie Towarzystwo Filozoficzne. W sobotę, dnia 17 maja b. r. odbędzie się w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu 58. posiedzenie Sekcji teorii poznania, na którym dr. L. Blaustein zagai dyskusję „O trudnościach porozumienia się w naukach filozoficznych”.

Nowe ceny maki i pieczywa. Tymczasowy Zarząd gm. król. st. m. Lwowa ustalił nowe ceny maki i pieczywa z mocą obowiązującą od dnia 15 maja br. I tak: 1 kg maki pszennej 65% w sprzedaży w młyńcu na kosztować 64 groszy, w hurtowniku 65 gr., w sprzedaży detalicznej 71 gr.; 1 kg maki żytniej typu urzędowego w młyńcu lub w hurtowniku 33 1/2 groszy; 1 kg chleba z maki żytniej ciemnej w piekarni 26 gr., w sklepie lub na straganie 28 gr.; 1 kg chleba z maki żytniej typu urzędowego w piekarni 38 groszy, w sklepie lub na straganie 40 gr.; 1 kg chleba pszenno-żytniego z kminkiem na drożdżach (25% maki pszennej 65%-towej i 75% maki żytniej typu urzędowego) w piekarni 49 groszy, w sklepie lub na straganie 51 groszy. Ceny bułek bez zmiany. — Winni wypiekania chleba pszenno-żytniego z ciasta innego, jak z ciasta zawierającego 25% maki pszennej i 75% maki żytniej, tudzież winni żądania lub pobierania cen wyższych od podanych, ulegną karze aresztu do 6 tygodni, lub grzywnie do 3.000 zł. — Magistrat zwraca uwagę, że stosownie do obowiązujących przepisów, na każdym bochenku chleba ma być nalepiona kartka z nazwą firmy piekarni, z oznaczeniem maki, z jakiej chleb został wypieczony, a to chleb żytni ma mieć kartkę z napisem „Chleb żytni — mąka typu urzędowego” lub „Chleb pszenno-żytni 25% maki pszennej, 75% maki żytniej”.

Wiec Lekarzy należących do Izby Lekarskiej Lwowskiej dla omówienia spraw podatkowych, odbędzie się w sobotę, 17 maja 1930 o godz. 6-tej popołudniu w sali Rady miejskiej m. Lwowa. Zarząd Izby uprasza o jaknajliczniejszy udział.

Przygotowanie Tygodnia P. C. K. we Lwowie. Pierwsze posiedzenie w sprawie zorganizowania Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża odbyło się dnia 13 maja, przy licznych udziale i żywym zainteresowaniu zebranych. Uchwalono prosić o protektorat przedstawicieli wyższych władz, a przewodnictwem, Komitetu Tygodnia przyjął łaskawie pani Wojewodzina Gólcowska. Ustalono program w skład którego wejdą: pochód propagandowy, pokaz działalności ratowniczej, muzyka na placach, przemówienia, festyn, kwesta uliczna, poranek kinowy i t. d. Postanowiono również rozwinąć w tym czasie jaknajsilniejszą akcję w kierunku jednania nowych członków. Najbliższe posiedzenie ogólne odbędzie się w czwartek, dnia 22 maja, w lokalu Czerwonego Krzyża, ul. Bielowskiego 6, I. p.

Na posiedzeniu Komisji technicznej pod przewodnictwem r. Pampera omawiano między innymi sprawę uregulowania chodników pod realnościami L. 59 i 61 ul. Łyczakowska. Ponieważ obie te realności wzniesione są na pagórku i niwelacja terenu pod chodnik wymagałaby w pierwszym wypadku budowy muru oporowego, zaś w drugim wypadku wzmocnienia fundamentów, co pociągnęłoby za sobą znaczne koszty, Komisja techniczna zgodnie z wnioskiem Urzędu technicznego postanowiła nie obniżać w tym miejscu terenu tembardziej, że obie realności, jako liczące około półtora wieku i tak w niedługim czasie będą musiały być zburzone, a wówczas przy wznoszeniu na tym miejscu nowych budowli teren ten będzie musiał być odpowiednio uniwersalowany.

Zgłaszanie chorób zakaźnych. Miejski Wydział Zdrowia zgodnie z obowiązującymi przepisami przypomina pp. lekarzom i osobom obowiązującym, konieczność niezwłocznego zgłaszania chorób zakaźnych do Oddziału Zwalczenia Chorób Zakaźnych Miejskiego Wydziału Zdrowia (plac Misjonarski 2) telefon. 23-49. Obowiązkowi zgłaszania podlegają: Ostre choroby zakaźne: dżuma, ospa naturalna, cholera azjatycka, dur brzuszny i rzekomy dur plamisty, dur powrotny, czerwotka, płonica, błonica, nagminne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, odra, róża, krztusiec, zimnica, zakażenie pęłogowe, śpiączka epidemiczna, przewlekłe choroby zakaźne: trąd, gruźlica (niebezpieczna dla otoczenia), jaglica. Ostre i przewlekłe choroby odwierzące: węglik, nosaczka, wodowstręt, masowe zatrucie mięsem, rybami i chemikaliami. Miejski Wydział Zdrowia zwraca przytem specjalną uwagę pp. Lekarzy na konieczność zgłaszania przypadków gruźlicy, niebezpiecznej dla otoczenia, gdyż tą tylko drogą można uzyskać ściślejsze statystyczne dane co do jej nasilenia i szerzenia się w mieście i ustalić warunki społeczne z nią związane. Dany te dadzą podstawę do rozwinienia szerszej akcji zapobiegawczej i leczniczej.

zującymi przepisami przypomina pp. lekarzom i osobom obowiązującym, konieczność niezwłocznego zgłaszania chorób zakaźnych do Oddziału Zwalczenia Chorób Zakaźnych Miejskiego Wydziału Zdrowia (plac Misjonarski 2) telefon. 23-49. Obowiązkowi zgłaszania podlegają: Ostre choroby zakaźne: dżuma, ospa naturalna, cholera azjatycka, dur brzuszny i rzekomy dur plamisty, dur powrotny, czerwotka, płonica, błonica, nagminne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, odra, róża, krztusiec, zimnica, zakażenie pęłogowe, śpiączka epidemiczna, przewlekłe choroby zakaźne: trąd, gruźlica (niebezpieczna dla otoczenia), jaglica. Ostre i przewlekłe choroby odwierzące: węglik, nosaczka, wodowstręt, masowe zatrucie mięsem, rybami i chemikaliami. Miejski Wydział Zdrowia zwraca przytem specjalną uwagę pp. Lekarzy na konieczność zgłaszania przypadków gruźlicy, niebezpiecznej dla otoczenia, gdyż tą tylko drogą można uzyskać ściślejsze statystyczne dane co do jej nasilenia i szerzenia się w mieście i ustalić warunki społeczne z nią związane. Dany te dadzą podstawę do rozwinienia szerszej akcji zapobiegawczej i leczniczej.

Piaskownia dla dzieci. Zarząd sekcji tenisowej „Pogoń” urządził obok kortów tenisowych na ul. Szymonowicza 18, piaskownię dla dzieci. Piaskownia urządzona w miejscu słonecznym stanowić będzie miłe a zdrowe miejsce zabawy dla naszych dzieci. Wstęp na piaskownię bezpłatny. Spodziewać się należy, że matki skorzystają z tej sposobności i dzieci swoje prowadzić będą na to zdrowe miejsce rozrywkowe.

## STOLECZNA

Instytut Badań Spraw Narodowościowych zawiadamia, że wszystkie placówki Instytutu, mianowicie: Sekretariat Generalny, Pracownia Naukowa, Biblioteka i Archiwum, Dział wydawnictw Instytutu oraz Redakcja i Administracja „Spraw Narodowościowych” i „Questions Minoritaires” zostały przeniesione z ul. Jasnej 19, na ul. Nowy Świat 21, m. 4, (III. p., front). Telefon Nr. 248-74.

## KRAJOWA

STANISŁAWÓW. Towarzystwo Przemysłu Ludowego. W związku z likwidacją Krajowego Patronatu przemysłu ludowego i domowego przy Tymczasowym Wydziale Samorządowym w likwidacji we Lwowie, organizuje Województwo stanisławowskie Towarzystwo Przemysłu Ludowego, którego działalność obejmie teren tutejszego Województwa. Onegdaj odbyło się już zebranie organizacyjne, na którym uchwalono statut. Ukonstytuowanie zarządu nastąpi po zatwierdzeniu statutu.

STANISŁAWÓW. Polski dom Ludowy. W Dolnej wojniłowskiej, pow. Kalusz, odbyła się onegdaj uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budowę Polskiego Domu Ludowego. W uroczystości tej wziął udział starosta powiatowy z Kalusza Kosiłowski, przedstawiciele władz powiatowych, reprezentanci towarzystw oraz licznie przybyła z okolicy ludność polska.

STANISŁAWÓW. Regulacje Dniestr. W dniach 5 i 11 bm. odbył się objazd wojewódzkiej komisji w sprawie zbadania prac regulacyjnych na Dniestrze oraz ustalenia programu robót na rok bieżący, w celu ochrony gruntów, obiektów i środków komunikacyjnych przed powodzią oraz przystosowania tej rzeki dla żeglugi. Koszt projektowanych robót wynosi około 450.000 zł. W przygotowaniu znajduje się projekt zaopatrzenia drogą wodną powiatów Województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego, nie posiadających odpowiedniego kamienia dla konserwacji dróg, w doborowy kamień z kamieniołomów w Niżniowie, pow. Tłumacz.

STANISŁAWÓW. Bursa rzemieślnicza. Staraniem Stowarzyszenia Zjednoczenia mieszczan polskich w Stanisławowie rozpoczęto budowę 3-piętrowego gmachu, przeznaczanego na Bursę rzemieślniczą. Zarząd Towarzystwa zamierza już w lutym 1931 umieścić tam wychowanków, gdyż lokal dotychczasowy jest za szczytły i nieodpowiedni.

TRENSCHKOATY NA MIARY najnowszej kroju, zarzutki wiosenne, raglany z bielskimi materiałami wełnianymi jakoteż imitowane na podpince wełnianej, wykonane gustownie i solidnie u firmy WITTELS, Lwów, Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry. Cena reklamowa zł 150 za trenschkoat gabarynowy. Ulgi w splatach.

3292

## Państwowy Instytut Pedagogiczny.

W roku szkolnym 1930-31 zostanie uruchomiony w Warszawie dwuletni Państwowy Instytut Pedagogiczny, którego zadaniem będzie kształcić czynnych nauczycieli szkół powszechnych dla celów szkolnictwa powszechnego w kierunku pogłębienia ich studiów pedagogicznych.

O przyjęcie do Instytutu mogą ubiegać się stali (le) nauczyciele (li) publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń przy seminarjach nauczycielskich i szkół specjalnych z ukończonym Wyższym kursem Nauczycielskim lub innymi analogicznymi studiami. Absolwentom, kończącym studia w Instytucie Nauczycielskim przysługiwać będzie uprawnienie,

przewidziane w art. 32 ustawy o uposażeniu z dnia 9 października 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 324).

Podania o przyjęcie na pierwszy rok studiów w Instytucie Nauczycielskim należy wnieść drogą służbową do Ministerstwa W. R. i O. P. w terminie do 1 czerwca 1930 r. i zaopatrzyć w następujące załączniki: własnoręczny życiorys, świadectwa szkolne i egzaminacyjne, odpis wykazu stanu służby, wykaz lektury, deklarację. O ostatecznym przyjęciu do Instytutu decydować będzie kolokwium wstępne, które odbędzie się dnia 2 lipca 1930 r. o godz. 8 rano w lokalu Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, Plac 3 Krzyży od 4-6.

Dr. Jadwiga Gamska.



## Ostatnie wiadomości z miasta.

**PRZEJECHANA PRZEZ SAMOCHÓD.** Samochód wojskowy Nr. 5145, prowadzony przez nieznanego dotychczas kierowcę najechał wczoraj w ul. Janowskiej na przechodzącą przez jezdnię Rozalję Stanaszek, którą Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy odwiozło do szpitala powszechnego.

**UJĘCIE DALSZYCH PODEJRZANYCH KASJARZY.** Policja przytrzymała wczoraj kilku znanych złodziei kasowych, a mianowicie Antoniego Paradiuka, Franciszka Kowalskiego, Adama i Franciszka Sojów oraz Antoniego Samotija. Wszyscy aresztowani podejrzani są o dokonanie włamania do kasy Dyrekcji Robót Publ., o którym onegdaj donosił.

**WYDALIŁ SIĘ Z DOMU.** Berta Rewer zawiadomiła policję, że siostrzeniec jej, Wilhelm Weinstein, liczący 17 lat, wydalili się onegdaj z domu i dotychczas nie powrócił.

**ROBAK W CHLEBIE.** W trzecim komisariacie policji zgłosił się wczoraj Józef Kasprzak, zam. przy ul. Bocheńskiej 6 i doniósł, że w jednym ze sklepów zakupił chleb pochodzący z piekarni Grubera, w którym znalazł zapieczoną robak.

**GWAŁT PUBLICZNY.** Jan Torba, zam. przy ul. Czechowskiego 5, usiłował wczoraj stanąć w obronie swego syna, Władysława, oraz jego towarzysza, Andrzeja Samagalskiego, obu podejrzanych o kradzież kur i rzucił się na posterunkowego, który obu młodzieńców miał odprowadzić do komisariatu. Torbę po spisaniu protokołu pozostawiono na wolnej stopie.

**OFIARA WŁASNEJ NIEOSTROŻNOŚCI.** Niejaki Roman Koc, 12-letni chłopak, zam. na Jałowcu, idąc wczoraj do szkoły, chciał na ul. Łyczakowskiej, obok pomnika Bartosza Głowackiego, wskoczyć na przejeżdżającą furę. Uczynił to jednak tak nieostrożnie, iż wpadł pod tylną koła wozu, które przejechały mu obie nogi. Po zaopatrzeniu przez pogotowie ratunkowe, ofiarę własnej nieostrożności pozostawiono opiece domowej.

**NAPAD NA SŁUŻĄCĄ.** Cała rodzina niejakich Rotenbergów, zamieszkała przy ul. Gliniańskiej 16, napadła wczoraj na zatrudnioną w tej realności służącą Annę Jakimównę i pobiła ją dotkliwie łaską po głowie tak, iż Jakimówna zemdlą. Zaopatrzyło ją pogotowie. O zajściu spisano protokół.

**POKASANA PRZEZ PSA.** Na Wiktora Karpian napadł wczoraj w realności przy ul. Łyczakowskiej 101 pies, stanowiący własność Stanisława Miczyńskiego. Pies rzuciwszy się na kobietę pokasał ją w lewą nogę.

**NIEZWYKLE ŚMIAŁE WŁAMANIE.** Do mieszkania Józefa Czernika, przy ul. Jakóba Hermana 26 dostali się w nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy, po wycięciu szyby w oknie i pomimo obecności domowników, którzy spali, splondrowali całe mieszkanie. Łupem złodziei padły: 2 cukierniczki, 14 łyżek, 3 widelce, 9 noży, oraz inne przedmioty srebrne. Ponadto włamywacze zabrali całą zastawę z chińskiego srebra i kapę na stół. Wysokość szkody wynosi około 1.500 zł.

**KRADZIEŻ STRYCHOWE.** Inż. Józef Peplar, zamieszkały przy ul. Potockiego 60 zawiadomił policję, że nie-

znani sprawcy otworzywszy wczoraj drzwi strychowe w tej realności, porzobili kilka przedmiotów, należących do rozmaitych lokatorów i skradli na szkodę Jakóba Parnesa palto, kilka sukienek i inne rzeczy wartości 200 zł., na szkodę Szczepnego Jełowickiego większą ilość bielizny męskiej i damskiej wartości 600 zł., a na szkodę Jana Zalewskiego również większą ilość bielizny wartości 250 zł., poczem spuścili się po rynnie zbiegli.

**TYM SIĘ NIE POWIODŁO.** Stanisław Czepela usiłował dokonać włamania na strych realności przy ul. Kopernika 7, został jednak przytrzymany i oddany w ręce policji. — Drugiego złodzieja Mikołaja Łazara spotkał ten sam los, mianowicie schwył go na gorącym uczynku kradzieży bielizny na strychu przy ul. Potockiego 46.

## Akcja BBWR. w Wojew. stanisławowskim.

Ubiegłego tygodnia z inicjatywy Zarządów okręgowych odbyło się w Województwie stanisławowskim 12 zebrań obywatelskich, na których tłumnie przybyła ludność polska i ruska. Referaty gospodarcze wygłoszone przez posłów B. B. W. R. budziły żywe zainteresowanie, ogólnie domagano się ze strony sfer gospodarczych konsolidacji społeczeństwa, celem współpracy z Rządem, bo tylko wspólny i zgodny wysiłek dopomoże do opanowania ciężkiej sytuacji gospodarczej.

W sobotę, dnia 10 maja, odbyło się zebranie takie w Kałuszu w sali Magistratu. Przewodniczył prezes BBWR. Sokół, obecnych 400 osób, referowali posłowie: Seidler i Wojciechowski.

W Turce n. Str. dnia 11 maja obradowano w sali Sokoła, w obecności 300 osób, przewodniczył p. Wolf. Referował poseł Wysoczański i sędzia Matyja.

W Żydaczowie w sali Sokoła, przewodniczył burmistrz Chęciński, obecnych 500 osób. Referowali posłowie: Dzieduszycki i Kosydarski.

W Horodence w sali Sokoła w obecności 600 osób, pod przewodnictwem p. Turczaniewicza Michała. Referat wygłosił prezes BBWR. ze Lwowa, p. Dziedzielewiec.

W Dolinie w sali Sokoła, przy udziale 350 osób, pod przewodnictwem prezesa BBWR. p. Gładyszewskiego, referował poseł Seidler.

W Stryju w sali Sokoła, obecnych 500 osób, przewodniczył prof. Keim.

Referowali posłowie: Wojciechowski i Kozłowski.

W Bohorodczanach w sali Sokoła, obecnych 250 osób. Przewodniczył prezes Fabrycy. Przemawiali posłowie: Garlicki i Zuchowski.

W Tłumaczu w sali Sokoła, uczestników było 400 osób, przewodniczył p. Moszoro. Referowali posłowie: Niedźwiecki i b. poseł Wojewoda.

W Kolonijach w sali Kasy Oszczędności, przewodniczył sędzia Sahaneck, obecnych 400 osób. Referowali posłowie: Kautsky, Dobrzański i Jarosz.

W Stanisławowie w sali Polskiego Związku Kolarzy, obecnych 400 osób, przewodniczył p. dyr. Łysakowski. Referowali posłowie: dr. Stroński i Wojtowicz.

W Śniatynie dnia 12 b. m. w sali Domu Ludowego, obecnych 700 osób, przewodniczyli prezes BBWR. dr. Skiba i burmistrz Niemczewski. Referowali posłowie: Wojtowicz i Stroński oraz sen. ks. Manugiewicz.

W Sokalu (Wojew. lwowski) w sali Sokoła, obecnych 600 osób, przewodniczył p. rejent Kowalski. Referowali posłowie: Potworowski i Krukierek.

Wszędzie jednogłośnie uchwalono rezolucje holdownicze dla p. Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. Zaufanie i poparcie Rządów Premjera Ślaska, rezolucje konstytucyjne i samorządowe oraz potępienie i oburzenie zjednoczonemu partyjniactwu za działalność szkodliwą dla Państwa.

## Ilu Żydów mieszka w wielkich miastach?

Według statystyki, ogłoszonej przez dyrektora biura statystycznego przy amerykańsko-żydowskim Komitecie w Nowym Jorku, dra Linfielda, w mieście tem mieszka przeszło 2 miliony żydów, to jest prawie połowa ogólnej ich liczby w Stanach Zjednoczonych, wynoszącej obecnie 4,228.000.

Drugim w świecie największym skupieniem żydowskim jest Chicago, liczące 325.000 żydów.

Po niem idzie Warszawa z liczbą 309.000, a potem z miast amerykańskich, Filadelfia, gdzie mieszka 270.000. Prócz niej w żadnym mieście Stanów Zjednoczonych liczba żydów nie dochodzi do 100.000.

Z miast europejskich Budapeszt, Wiedeń, Łódź i Kijów licząc więcej niż 100 tysięcy żydów.

## Co usłyszymy przez radio?

Czwartek, 15 maj.

Lwów (385) 11:58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, 12.10 Tr. z Warszawy: „O czym powinna wiedzieć dobra gospodyni“, „Dziecko które się nudzi“ — wygłosi p. W. Pelczyńska, 12.40 Tr. 25-go koncertu szkolnego z Filharmonji Warszawskiej, 17.45 Tr. koncertu popołudniowego z Warszawy, 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramofonowych, 19.25 „Gadki podlańskie“ w recytacji p. Wł. Doruli tr. z Krakowa, 19.35 Rozmaitości, komunikaty, 19:58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, 20.10 Tr. z Krakowa: Koncert wieczorny, 21.30 Tr. z Krakowa: Słuchowisko literackie, 22.15 Komunikaty z Warszawy, 23.00 Tr. muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon“ w Krakowie.

Piątek, 16 maja.

LWÓW (385). Godz. 11:58: Retransmisja, sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05—13.00: Koncert z płyt gramofonowych. (Gramofon i płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11.) — 13.00—17.45: Przerwa. — 17.45: Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy: Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczegółowa. — 18.45: Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. — 19.40: „Skrzynka pocztowa“, omówi p. inż. Józef Miński. — 19.58: Transmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 20.05: Transmisja z Warszawy: Pogadanka muzyczna, wygłosi p. Karol Stromenger. — 20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna. Rudolf Nilius (dyrekcja) i Siegfried Schultze (fort.).

## Ogłoszenia urzędowe.

### AMORTYZACJE.

Nc. I. 11/30. Ogłoszenie. Na wniosek Dyktantowego Banku Spółdzielczego Spółdzielni z ogr. odpowiedzialnością w Brodach wzywa się posiadaczy skradzionych weksli o treści: 1) „Podkamień, dnia 17 grudnia 1929 r. Na 100 zł. Dnia 20 marca 1930 r. zapłaci Pan za ten weksel na zlecenie Jakóba Schapiry sumę sto złotych. Pan Józef Roseminer w Podkaminieniu Jakób Schapira m. p. Józef Roseminer m. p. in dorso: Jakób Schapira m. p.“ — 2) „Podkamień, dnia 17 grudnia 1929 r. Na 100 zł. Dnia 28 marca 1930 r. zapłaci Pan za ten weksel na zlecenie Jakóba Schapiry sumę sto złotych. Pan Józef Roseminer w Podkaminieniu Jakób Schapira m. p. Józef Roseminer m. p. in dorso: Jakób Schapira m. p.“ — 3) „Podkamień, dnia 17 grudnia 1929 r. Na 100 zł. Dnia 1 kwietnia 1930 r. zapłaci Pan za ten weksel na zlecenie Jakóba Schapiry sumę sto złotych. Pan Józef Roseminer w Podkaminieniu Jakób Schapira m. p. Józef Roseminer m. p. in dorso: Jakób Schapira m. p.“ — 4) „Podkamień, dnia 17 grudnia 1929 r. Na 100 zł. Dnia 5 kwietnia 1930 r. zapłaci Pan za ten weksel na zlecenie Jakóba Schapiry sumę sto złotych. Pan Józef Roseminer w Podkaminieniu Jakób Schapira m. p. Józef Roseminer m. p. in dorso: Jakób Schapira m. p. ad 1), 2), 3) i 4) Jakób Schapira mieszka w Brodach, Rynek. 5) „Podkamień, dnia 15 stycznia 1930 r. Na dol. 22.25 Dnia 11 kwietnia 1930 r. zapłacimy za ten sola weksel na zlecenie Samuela Tomaszowera sumę dwadzieścia dwa 25/100 dol. am. Leib Bass m. p. Cipe Bass m. p. in dorso Samuel Tomaszower m. p.“ Leib i Cipe Bass mieszkają w Podkaminieniu Samuel Tomaszower w Brodach, ul. Mickiewicza. 6) „Podkamień, dnia 22 stycznia 1930 r. Na 100 zł. Dnia 15 marca 1930 r. zapłaci za ten sola weksel na zlecenie Dawida Blanka sumę sto złotych. Zygmunt Feigenbaum m. p. in dorso: Da-

wid Blank m. p.“ 7) „Podkamień, dnia 22 stycznia 1930 r. Na 100 zł. Dnia 5 kwietnia 1930 r. zapłaci za ten sola weksel na zlecenie Dawida Blanka sumę sto złotych. Zygmunt Feigenbaum m. p. in dorso: Dawid Blank m. p.“ 8) „Podkamień, dnia 22 stycznia 1930 r. Na 100 zł. Dnia 25 kwietnia 1930 r. zapłaci za ten sola weksel na zlecenie Dawida Blanka sumę dwadzieścia złotych. Zygmunt Feigenbaum m. p. in dorso: Dawid Blank m. p.“ ad 6) 7) i 8) Zygmunt Feigenbaum mieszka w Podkaminieniu. Dawid Blank w Brodach, Rynek, by zgłosił się w Sądzie powiatowym w Podkaminieniu i okazał te weksle najdalej do dni 60 od dnia niniejszego ogłoszenia tj. do dnia 5 sierpnia 1930. Jeżeli w tym czasie nie zgłoszą się posiadacze wymienionych weksli, zostaną one uznane za umorzone. 4712

Sąd powiatowy.

Podkamień, dnia 18 lutego 1930.

### FIRMY.

Firm. II. 338/30. B. I. 128. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ wpisano: Dzień wpisu: 28 lutego 1930. Jawna spółka handlowa od dnia 1 stycznia 1930. Brzmienie firmy: Dom Handlowo-Komisowy Dr. Silberman i Dr. Mendler w Krakowie. Siedziba: Kraków, ul. Szewska 1. 7. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przyjmowanie zastępstw i reprezentacji w rozsprzedaży towarów firm krajowych i za-

Sąd okręgowy, Wydział II. handlowy.

Kraków, dnia 1 kwietnia 1930.

granicznych, tudzież przyjmowanie od tychże firm komisowej sprzedaży towarów, ewentualnie kupna i sprzedaży towarów na własny rachunek. Posiadaczami firmy są jawni spółnicy: Dr. Herman Silberman, kupiec w Krakowie, ul. Kremerowska 1. 8 i Dr. Feiwe Mendler, kupiec w Krakowie, ul. Kołłątaja 1. 11. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaniem, wydrukowaniem, lub stamplą wyciśniętym brzmieniem firmy umieści swój podpis którykolwiek ze spółników samodzielnie. Czas trwania spółki nieograniczony. Wpisano na podstawie podania z dnia 22 lutego 1930. 4638

Sąd okręgowy, Wydział II. handlowy.

Kraków, dnia 27 lutego 1930.

### LICYTACJE.

E. XVI. 5593/29. Edykt. Dnia 18 czerwca godzina 10 w biurze XVI odbędzie się licytacja celem zniesienia współwłasności realności lwh. 291 śródm. Lwowa stanowiącej kamienicę o frontie na pl. Halicki, ul. Halicką i ul. Wałową, a będącej własnością Jana Nikischa, Włodzimierza Rischera, Juliusza Bronarskiego, Marji Bronarskiej, Leokadii Łuczkiwiczowej, Marii Kucińskiej, Aleksandra i Zofji Rischerów. Cena wywołania jeden milion zł. — wadium 100.000 zł. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie pow. miejskim w biurze XVI. 4673-3

Sąd powiatowy, Wydział II. handlowy.

Lwów, dnia 31 marca 1930.

E. I. 4/28/25. Edykt licytacyjny. oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Banku Związku Spółek Zarobkowych S. A. Oddział we Lwowie — odbędzie się w biurze Nr. 57, dnia 16 czerwca 1930, o godzinie 9-tej przedpołudniem na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następujących pól naftowych: księga naft. Sądu okręgowego w Nowym Sączu A) pola naftowe po-

łożone na obszarze dóbr tabularnych Biczycce whl. 51: whl. 79 „Nirwana“ 14 ha 80 a. 35 m<sup>2</sup> wartość szacunkowa z przynależ. 845 zł. 50 gr. najniższa oferta 281 zł. 83 gr., whl. 80 „Olga“ 10 ha 21 a. 88 m<sup>2</sup> wartość szacunkowa z przynależ. 583 zł. 69 gr. najniższa oferta 194 zł. 56 gr., whl. 81 „Ewa“ 2 ha 68 a. 66 m<sup>2</sup> wartość szacunkowa z przynależ. 153 zł. 55 gr. najniższa oferta 51 zł. 15 gr., whl. 82 „Mery“ 8 ha 96 a. 50 m<sup>2</sup> wartość szacunkowa z przynależ. 512 zł. 08 gr. najniższa oferta 170 zł. 69 gr., whl. 83 „Lili“ 3 ha 28 a. 44 m<sup>2</sup> wartość szacunkowa z przynależ. 187 zł. 59 gr. najniższa oferta 62 zł. 53 gr., whl. 84 „Hela“ 11 ha 74 a. 98 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 671 zł. 14 gr. najniższa oferta 223 zł. 71 gr., whl. 85 „Ada“ 9 ha 71 a. 73 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 554 zł. 40 gr. najniższa oferta 184 zł. 80 gr., whl. 86 „Niwia“ 7 ha 79 a. 39 m<sup>2</sup>, 445 zł 18 gr., najniższa oferta 148 zł. 39 gr., whl. 87 „Filip“ 7 ha 28 a. 74 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 416 zł. 25 gr. najniższa oferta 138 zł. 75 gr., whl. 88 „Marta“ 10 ha 32 a. 39 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 589 zł. 69 gr. najniższa oferta 196 zł. 56 gr., whl. 89 „Hugo“ 12 ha 30 a. 65 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 702 zł. 69 gr. najniższa oferta 234 zł. 23 gr., whl. 90 „Julia“ 8 ha 43 a. 68 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 480 zł. 91 gr. najniższa oferta 160 zł. 30 gr., whl. 91 „Jan“ 11 ha 08 a. 71 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 633 zł. 29 gr. najniższa oferta 211 zł. 10 gr., whl. 92 „Roma“ 8 ha 65 a. 73 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 494 zł. 50 gr. najniższa oferta 163 zł. 83 gr., whl. 93 „Emil“ 8 ha 94 a. 08 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 510 zł. 69 gr. najniższa oferta 170 zł. 23 gr., whl. 94 „Anna“ 10 ha 19 a. 90 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 582 zł. 46 gr. najniższa oferta 194 zł. 15 gr., księga naft. Sądu okręgowego w Nowym Sączu: B) pola naftowe położone na obszarze dóbr tabularnych Trzetrzewina whl. 53, whl. 95 Jaga 5 ha 52 a. 16 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynależ. 315 zł. 39 gr. najniższa oferta 105 zł. 13 gr., whl. 96 Karol 5 ha 78 a. 02 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z



przynal. 330 zł. 16 gr. najniższa oferta 110 zł. 95 gr., whl. 99 Marja 16 ha 67 a. 79 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynal. 952 zł. 64 gr. najniższa oferta 317 zł. 54 gr., whl. 100 Jan 7 ha 26 a. 81 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynal. 415 zł. 15 gr. najniższa oferta 138 zł. 35 gr., whl. 101 Anna 7 ha 10 a. 95 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynal. 406 zł. 09 gr. najniższa oferta 135 zł. 36 gr., whl. 102 Eugenjusz 19 ha 94 a. 55 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynal. 1139 zł. 28 gr. najniższa oferta 379 zł. 76 gr., whl. 103 Ewa 3 ha 16 a. 65 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynal. 180 zł. 87 gr. najniższa oferta 60 zł. 29 gr. księga naft. Sądu okręgowego w Nowym Sączu C) pole naftowe położone na obszarze dóbr tabularnych Trzetrzewina whl. 54: whl. 104 Stefan 10 ha 47 a. 96 m<sup>2</sup>, wartość szacunkowa z przynal. 598 zł. 59 gr. najniższa oferta 199 zł. 53 gr. Sprzedaży ulegają 84/100 części tych pól naftowych. Wartość szacunkowa i najniższa oferta odnoszą się do 84/100 części tych pól. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.  
Nowy Sącz, dnia 30 kwietnia 1930. 4717

E. 474/30. Edykt. W sprawie egzekucyjnej Goldy Kofler zam. Buchwald w Otyjni wierzycieli, przeciw nieznanym z miejsca pobytu 1) Lejbischowi Kofler, 2) Józefowi Kofler, 3) Abrahamowi Jakóbowi 2-ga imion Krämerowi, 4) Jakóbowi Kofler, 5) Osiawowi Krämerowi, 6) Boruchowi Krämerowi, 7) Fani Kofler, 8) Rosie Kofler, 9) Frydzyk Kofler, 10) nieletniemu Natani, 11) Józefowi Koflerom, przez matkę i opiekunkę Sarę Kofler wdowę po Hermanie, zobowiązany o 9.000 koron austr. z wnioskiem o zwaloryzowanie, — dla nieznanych z miejsca pobytu zobowiązanych ustanawia się kuratora w osobie dra Fryderyka Krasuckiego adwokata w Otyjni, który będzie ich zastępował na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóty, dopóki sami się nie zgłoszą, lub nie ustanowią pełnomocnika. 4711

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Otyń, 4 kwietnia 1930.

E. 1989/28. Edykt licytacyjny. Dnia 4 czerwca 1930 o godz. 9 odbędzie się w podpiśanym Sądzie sala Nr. 68 licytacja następującej realności: Lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz obszar 641 sążni wraz z domem murowanym piętrowym i parterowymi oficynami. Wartość szacunkowa 107829 zł. 90 gr. Najniższa oferta 53914 zł. 95 gr. Prawa, które stałyby na przeszkodzie powyższej licytacji, należy najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji w tym Sądzie zgłosić, w przeciwnym bowiem razie prawa te na niekorzyść wierzyciela w dobrej wierze w odniesieniu do tych realności zrealizowane być nie mogły. Zresztą odsyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego, umieszczonego na tablicy sądowej. 4791

Sąd grodzki, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 25 kwietnia 1930.

E. 5308/29. Edykt licytacyjny. Dnia 4 czerwca 1930 o godz. 9 odbędzie się w podpiśanym Sądzie sala Nr. 68 licytacja następującej realności: Lwh. 53, 1580 i 1835 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, składającej się z prc. 309/3, 266/1 i 268/1. Wartość szacunkowa 22156 zł. Najniższa oferta 14758 zł. Prawa, które stałyby na przeszkodzie powyższej licytacji, należy najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji w tym Sądzie zgłosić, w przeciwnym bowiem razie prawa te na niekorzyść wierzyciela w dobrej wierze w odniesieniu do tych realności zrealizowane być nie mogły. Zresztą odsyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego, umieszczonego na tablicy sądowej. 4792

Sąd grodzki, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 25 kwietnia 1930.

E. 6435/29/10. Edykt licytacyjny. Na żądanie Dr. Kitaja, adwokata w Złoczowie odbędzie się dnia 30 maja 1930 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 51, II piętro licytacja połowy realności whl. 38 gminy Złoczów. Wartość szacunkowa połowy realności whl. 38 wynosi 12975 zł. 4794

Sąd grodzki, Oddział III.  
Złoczów, dnia 25 kwietnia 1930.

E. V. 5654/29. Edykt licytacyjny. Dnia 6 czerwca 1930 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 94 tutejszego Sądu odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności whl. 858, 1187, 1288, 1326 i 1452 gminy kat. Knihinin, składającej się z parcel gruntowych, a to: łąki, roli i ogrody. Wartość szacunkowa wszystkich parcel wynosi 30485 zł. Najniższa oferta 20323 zł. 32 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Przynależności nie należą żadne. 4806

Sąd powiatowy, Oddział V.  
Stanisławów, dnia 23 kwietnia 1930.

E. 1153/29/8. Edykt licytacyjny. Dnia 11 czerwca 1930 godzina 8.30 przedpołudniem w tutejszym Sądzie biuro Nr. 7 sprzedana zostanie realność wiejska whl. 247, 772, 774, 804 gminy Synowódzko wyżne. Najniższa oferta 752 zł. Bliższe szczegóły podane w edyktie licytacyjnym. 4805

Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skole, dnia 6 maja 1930.

E. 4184/29. Edykt licytacyjny. Dnia 27 maja 1930 godzina 8.30 przedpołudniem w tut. Sądzie biuro Nr. 7 sprzedana zostanie realność wiejska whl. 1239 gm. Tuchla. Najniższa oferta 433 zł. Bliższe szczegóły podane w edyktie licytacyjnym. 4804

Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skole, dnia 9 maja 1930.

## ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. J. 212/30/1. Jędrzej Magdziak wniósł skargę przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Andrzejowi Rafaczowi „Fudali” i towarzyszącemu o 3.155 zł. z pn. Audjencję wyznaczo-

czono w tut. Sądzie na dzień 31 maja 1930 r. godz. 9 sala Nr. 118. Celem strzeżenia praw Andrzeja Rafacza „Fudali” ustanawia się kuratorem adw. dra Emilia Pasionka w N. Sączu, który zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Wydział I. cyw. 4701  
Nowy Sącz, dnia 1 kwietnia 1930 r.

Nc. 427/29/22. Sąd okręgowy Wydział III. we Lwowie powziął w dniu dzisiejszym na posiedzeniu niejawnym w sprawie wniosku Państwowego Banku Rolnego Oddział w Lwowie ul. Piłsudskiego 25, o ustanowienie kuratora dla posiadaczy listów zastawnych włości rentowych następującą uchwałę: Kuratorem dla posiadaczy listów zastawnych włości rentowych mianuje się p. dra Franciszka Ksawerego Dziubczyńskiego, adwokata we Lwowie Lyczakowska 9. 4767

Sąd okręgowy, Wydział III.  
Lwów, dnia 25 marca 1930 r.

## UPADŁOŚCI.

Sa 66/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Józefa Zahlera, kupca w Stanisławowie, plac Trynitarzki. Komisarz ugodowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Anzelm Horowitz, kupiec w Stanisławowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 20 maja 1930 godzina 11 rano, Nr. 59. Czasokres zgłoszeń wierzycieli do 15 maja 1930. 4786

Sąd okręgowy.  
Stanisławów, 5 kwietnia 1930.

Sa 63/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Abrahama Hirschhorna, kupca w Otyjni. Komisarz ugodowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Izrael Gebührer w Otyjni. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 30 maja 1930 godzina 10 rano, Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 22 maja 1930. 4787

Sąd okręgowy.  
Stanisławów, 18 kwietnia 1930.

Sa 8/29/24. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte tus. uchwałą z 4 lutego 1929 do majątku dłużników Oskara Silberfelda i Laury Hechler właśc. składu naczyń blaszanych we Lwowie. 4768

Sąd okręgowy.  
Lwów, 8 marca 1929.

Sa 270/29/15. Postępowanie ugodowe przeciw dłużnikom Markusowi i Sabinie Eisenbergom handel towarów galant. we Lwowie jest zakończone. 4769

Sąd okręgowy.  
Lwów, 28 marca 1930.

Sa 208/29/99. Postępowanie ugodowe otwarte tus. uchwałą z 20 sierpnia 1929 do majątku dłużnika Hermana Weita, kupca we Lwowie jest zakończone. 4770

Sąd okręgowy.  
Lwów, 26 marca 1930.

Sa 56/30. Edykt. W postępowaniu ugodowym Ichla Bartha z Jarosławia wyznacza się ponowną audjencję ugodową na dzień 25 czerwca 1930 o 10 h. rano, na którą się wierzycieli wzywa. 4708

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 9 maja 1930.

Sa 24/30. W sprawie ugodowej. Mozesza Gensera, wobec zmiany propozycji ugodowej na 35% wyznacza się ponowną audjencję ugodową na 30 maja 1930 o godz. 10 rano. 4705

Sąd powiatowy.  
Grzymałów, 25 kwietnia 1930 r.

Sa 71/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużników Oswalda i Laury Kurtzów kupców w Husiatynie. Komisarz ugodowy p. Naczelnik Sądu powiatowego dr. Bukartyk w Husiatynie. Zarządca ugodowy p. dr. Bazar adw. w Husiatynie. Audjencja do zawarcia ugody dłużników z wierzycielami ich dnia 13 czerwca 1930 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Husiatynie. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 20 maja 1930. 4724

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Czortków, dnia 12 kwietnia 1930.

Sa 70/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Mendla Bluma kupca w Jagielnicy. Komisarz ugodowy P. S. O. Smereczński w Czortkowie. Zarządca ugodowy p. Natan Katz w Jagielnicy. Audjencja do zawarcia ugody dłużnika z wierzycielami jego dnia 13 czerwca 1930 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie okręgowym w Czortkowie. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 20 maja 1930. 4723

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Czortków, dnia 12 kwietnia 1930.

Sa 66/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Aby Felda z Rydodub. Komisarz ugodowy sędzia pow. Scherer w Czortkowie. Zarządca ugodowy Mendel Dicker w Rydodubach. Audjencja ugodowa 13 czerwca 1930 godzina 10 w Sądzie powiatowym w Czortkowie. Termin zgłoszeń 20 maja 1930. 4721

Sąd okręgowy.  
Czortków, 12 kwietnia 1930.

Sa 96/29. Edykt. Sąd okręgowy w Czortkowie zatwierdza układ zawarty pomiędzy dłużnikami Jonaszem Schutzmanem a Elżą Walzerową kupcami z Kopyczynie a ich wierzycielami na audjencji układowej dnia 7 lutego 1930. 4718

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Czortków 5 kwietnia 1930.

Sa 67/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Abrahama Fränkla

kupca w Skale. Komisarz ugodowy p. Naczelnik Sądu powiat. Wojtuł w Borszczowie. Zarządca ugodowy p. Fischel Hojchman w Skale. Audjencja do zawarcia ugody dłużnika z wierzycielami jego dnia 13 czerwca 1930 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Borszczowie. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 20 maja 1930. 4722

Sąd okręgowy.  
Czortków, dnia 12 kwietnia 1929.

Sa 40/30/2. Edykt. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika (ów) Myny i Leona Hahnów kupców w Husiatynie. Komisarz ugodowy p. Naczelnik Sądu pow. dr. Bukartyk w Husiatynie. Zarządca ugodowy p. dr. Bazar adw. w Husiatynie. Audjencja do zawarcia ugody dłużnika (ów) z wierzycielami jego (ich) dnia 9 maja 1930 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie powiat. w Husiatynie biuro Nr. 2. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 15 kwietnia 1930. 4719

Sąd okręgowy cywilny.  
Czortków, dnia 13 marca 1930.

Sa 55/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużników Mojżesza i Zygmunta Mencerów kupców w Mielnicy. Komisarz ugodowy p. Naczelnik Sądu powiatowego Kaliniewicz w Mielnicy. Zarządca ugodowy p. dr. Bresticzker adw. w Mielnicy. Audjencja do zawarcia ugody dłużników z wierzycielami jego dnia 30 maja 1930 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Mielnicy. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 10 maja 1930. 4720

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Czortków, dnia 5 kwietnia 1930.

Sa 73/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Mendla Feuersteina kupca w Skale. Komisarz ugodowy p. Naczelnik Sądu powiatowego Wojtuł w Borszczowie. Zarządca ugodowy p. Ojzsz Kasierer w Skale. Audjencja do zawarcia ugody dłużnika z wierzycielami jego dnia 13 czerwca 1930 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Borszczowie. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 30 maja 1930 r. 4725

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Czortków, dnia 12 kwietnia 1930.

Sa 75/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Józefa Wintera kupca w Husiatynie. Komisarz ugodowy p. Naczelnik Sądu powiatowego dr. Bukartyk w Husiatynie. Zarządca ugodowy p. dr. Bazar adw. w Husiatynie. Audjencja do zawarcia ugody dłużnika z wierzycielami jego dnia 13 czerwca 1930 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Husiatynie. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 30 maja 1930 r. 4726

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Czortków, dnia 12 kwietnia 1930.

Sa I. 71/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Jakóba Grünberga w Krakowie Grodzka 23. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego Jaworski. Zarządca ugodowy dr. Franciszek Skiba adw. w Krakowie Straszewskiego. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 55 dnia 6 maja 1930 r. o godz. 9½ przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do 26 kwietnia br. 4742

Sąd okręgowy.  
Kraków, dnia 29 marca 1930.

Sa 177/29/29. W postępowaniu Sary Ryfki Dembitzer zam. Breit w Wieliczce, zatwierdza się ugodę objętą protokołem Sa 177/29/21 z dnia 20 stycznia 1930 r. 4743

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.  
Kraków, 22 marca 1930 r.

S. I. 12/30. Otwarcie konkursu do majątku Anny Brauner w Krakowie ul. Miodowa 5 mieszkanie Starowiślna 35. Komisarz konkursowy sędzia Sądu okręgowego Kolbuszewski. Zarządca masy dr. Władysław Deiches adw. w Krakowie Rynek gł. 15. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym sądzie, biuro Nr. 58 dnia 24 kwietnia br. o godz. 1½ popoł. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do 25 maja 1930 r. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie dnia 5 czerwca 1930 r. o godz. 1½ popoł. 4744

Sąd okręgowy.  
Kraków, dnia 12 kwietnia 1930 r.

Sa I. 96/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Mozesza Lachnera w Krakowie ul. Józefa 5. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego Kolbuszewski. Zarządca ugodowy dr. Maksymilian Reich adw. w Krakowie ul. Grodzka 43. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 58 I. p. dnia 15 maja 1930 r. o godz. 9½ przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do 8 maja br. 4745

Sąd okręgowy, Wydział I. cyw.  
Kraków, dnia 12 kwietnia 1930 r.

S. I. 15/30/1. Otwarcie konkursu do majątku Rubina Wachtla kupca i właśc. konfekcji dziecięcej w Krakowie ul. Sebastjana 22 (mieszkanie Dietla 7). Komisarz konkursowy sędzia Sądu okręgowego Jaworski. Zarządca masy dr. Zygmunt Vogler adw. w Krakowie Grodzka 69. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym Sądzie, biuro Nr. 55 dnia 5 maja 1930 r. o godz. 11 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do 17 maja br. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie 5 czerwca 1930 o godz. 11 przedpołudniem. 4746

Sąd okręgowy, Wydział I. cyw.  
Kraków, 17 kwietnia 1930.

S. I. 4/28. Krydaturus: Abraham Leib Birnbach w Krakowie Dietla 36. Konkurs do majątku krydaturusa otwarty uchwałą S.

4/28 zostaje za zgodą wszystkich wierzycieli w myśl § 167 o. k. zniesiony. 4747

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.  
Kraków, dnia 28 kwietnia 1930.

Sa I. 830/8. W sprawie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Salomona Gottfrieda nieprotokołowanego kupca w Tarnopolu, wyznacza się ponowną audjencję ugodową w tut. Sądzie na dzień 1 maja 1930 o godz. 10 rano w biurze 21 na którą wzywa się wszystkich wierzycieli. 4761

Sąd okręgowy, Wydział I. Dział niesporny.  
Tarnopol, dnia 4 marca 1930.

Sa I. 31/30/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Perli Weiwel zam. Bernsohn i Józefa Szulima 2-im Schreibera nieprotokołowanych kupców w Grzymałowie. Komisarz ugodowy Franciszek Juzwa Naczelnik Sądu powiatowego w Grzymałowie. Zarządca ugodowy dr. Hermann Koffler adwokat w Grzymałowie. Audjencja do zawarcia ugody odbędzie się w Sądzie powiatowym w Grzymałowie dnia 9 maja 1930 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do dnia 7 maja 1930. 4762

Sąd okręgowy Wydział I. niesporny.  
Tarnopol, dnia 31 marca 1930.

Sa 34/30/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużniczki Tauby Zuckerkandel kupcowej w Tarnopolu. Komisarz ugodowy Włodzimierz Zarzycki sędzia Sądu okręgowego w Tarnopolu. Zarządca ugodowy Norbert Sass kupiec w Tarnopolu. Audjencja do zawarcia ugody odbędzie się w Sądzie okręgowym w Tarnopolu dnia 15 maja 1930 w biurze Nr. 21 o godzinie 10 rano. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do dnia 13 maja 1930. 4763

Sąd okręgowy, Wydział I. dział niesporny.  
Tarnopol, dnia 5 kwietnia 1930.

Sa I. 2. 42/30. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Nuchima Kohla właściciela handlu towarów blawatnych w Busku nie wpisanego w rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy Naczelnik Sądu powiatowego w Busku Pan Bogusław Lewicki. Zarządca ugodowy Pan dr. Lazar Opperer adwokat w Busku. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie powiatowym w Busku dnia 28 maja 1930 o godz. 9 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do 20 maja 1930. 4764

Sąd okręgowy, Wydział I. S. 2.  
Złoczów, dnia 17 kwietnia 1930.

Sa I. 2. 43/30. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Arona Zanka kupca w Glinianach nie wpisanego w rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy Naczelnik Sądu powiatowego Pan dr. Marcin Rzeszutko w Glinianach. Zarządca ugodowy Pan Mojżesz Rubenzahl, zegarmistrz w Glinianach. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie powiatowym w Glinianach dnia 27 maja 1930 o godz. 9 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do 20 maja 1930. 4765

Sąd okręgowy, Wydział I. S. 2.  
Złoczów, dnia 17 kwietnia 1930.

Sa I. 2. 44/30. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Markusa Gottlieba, właściciela handlu towarów blawatnych w Złoczowie nie wpisanego w rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy S. S. O. Pan Jarosław Baranowski w Złoczowie. Zarządca ugodowy P. dr. Natlai Barasch adwokat w Złoczowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 31 dnia 5 czerwca 1930 o godz. 11 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzycieli do 28 maja 1930. 4766

Sąd okręgowy, Wydział I. S. 2.  
Złoczów, dnia 27 kwietnia 1930.

## UZNAWIE ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 97/29/6. Wojciech Wojewoda urodzony 1 marca 1882 w Brzozie, pow. Tarnobrzeg, syn Wawrzyńca i Teresy z Janowskich zabrany został w 1915 r. przez cofające się wojska rosyjskie do niewoli jako jeńiec cywilny i od tego czasu nie dał o sobie wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 3633

Sąd okręgowy, Wydział IV.  
Rzeszów, dnia 20 grudnia 1929 r.

T. I. 2. 6/30. Edykt. Jurko Mnych syn Michała i Karoliny urodzony 2 czerwca 1881 w Wiśniowcu odszedł z początkiem wojny światowej do 20 p. obrony krajowej austr. i od tego czasu niema o nim wiadomości. Ogłasza się aby do 6 miesięcy udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa aby dał znać o sobie. 3572

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, 17 lutego 1930.

T. 386/29. Edykt. Józef Namurawny syn Kazimierza i Tekli urodzony 19 grudnia 1894 w Toustobabach odszedł jako żołnierz na wojnę roku 1915 i w roku 1916 w walce z Rosjanami został zabity. Ogłasza się aby do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa aby dał znać o sobie. 3571

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, 8 stycznia 1930.

T. 94/29. Edykt. Jan Szmyd syn Walentego i Ludwika z Kochanków rzym. kat. ur. 31 maja 1870 r. w Jedliczach (pow. Krosno) Nr. d. 30, tamże zamieszkały przed około 40 laty, wyemigrował do Ameryki (Chicago) i od tego czasu nie było żadnej wiadomości o jego życiu. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o podanie Sądowi wiadomości o nim w ciągu jednego roku od daty ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”. 3527

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.  
Jasło, dnia 1 marca 1930.



## SPRAWY GOSPODARCZE.

W sprawie żłóbek fabrycznych. Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu przedstawiła Ministerstwu pracy i Opieki Społecznej obliczenia, dotyczące urządzenia żłóbka fabrycznego w jednym z zakładów włókienniczych tamtejszego okręgu, który zatrudnia około 2.000 kobiet i otrzymał obecnie nakaz urządzenia u siebie żłóbka fabrycznego. Przyjmując, jako średnią normę urodzeń 5—6 proc. otrzymamy przy 2.000 robotnic przeszło 120 niemowląt rocznie. Licząc skromnie, na koszty budowy żłóbka po 5.000 zł. na każde niemowlę, kosztowałoby musiało wybudowanie żłóbka w powyższym zakładzie około 600.000 zł. Nie licząc kosztów urządzenia ani konserwacji budynku, amortyzacji i oprocentowania kapitału itd., koszt utrzymania jednego niemowlęcia w tym żłóbku wynosiłby około 6 zł. dziennie na jedno niemowlę, co przy 120 niemowlętach uczyniłoby około 22.000 zł. miesięcznie. Przyjmując średni zarobek robotnicy w tym zakładzie na 90 zł. miesięcznie, czyli łącznie dla 2.000 robotnic 180.000 zł. miesięcznie, koszt utrzymania żłóbka spowodowałby musiał podrożenie robocizny o 12—14 proc. Należy więc, zdaniem Izby, zadać sobie pytanie, czy jest do pomyślenia, ażeby w dzisiejszych warunkach powyższy zakład przemysłowy dla celów urządzenia i utrzymania żłób-

ka fabrycznego znieść mógł jednorazowy wydatek w kwocie 600.000 zł. oraz wzrost robocizny o 12—14 proc.

**Polska na wystawie importu w Ameryce.** W sierpniu odbędzie się w Nowym Jorku w t. zw. Grand Central Palace międzynarodowa wystawa importu amerykańskiego. Z wyrobów polskich, mogących liczyć na korzystne warunki sprzedaży wysuwają się kilimy i makaty, inkrustacja w drzewie, bibułka do papierosów oraz przede wszystkim czekolada. Możliwa jest też sprzedaż tytoniu polskiego w Ameryce oraz lnu, który dociera do Ameryki za pośrednictwem innych krajów. Towary przeznaczone na wystawę są wolne od cla. Polsko-amerykańska Izba Handlowa w Warszawie organizuje wycieczkę z udziałem 30 do 40 osób w celu zwiedzenia tej wystawy.

**Polska maszyna do pisania.** W Poznaniu odbyło się w obecności p. Wojewody poznańskiego Raczyńskiego, przedstawiciela miejscowej Izby Przemysłowo-Handlowej oraz grona gości poświęcenie modelu polskiej maszyny do pisania „Ekonomia”, wykonanego według projektu p. Rochowskiego. Maszyna jest wykonana z wyjątkiem czcionek w całości z materiału krajowego.

## Notowania giełdowe.

### GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 14 maja.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89—8.89<sup>50</sup>.

Waluty i dewizy utrzymane; ruch normalnie słaby.

Na Gieldzie akcyjnej transakcji mało. Z papierów dywidendowych kupowano sporadycznie Gazy wschodnie po 23.25.

Papiery procentowe w zaniedbania. W dziale papierów państwowych płacono za dolarówkę 63.75—64.50, premjówkę III, III.25 i III.2.

Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 14 maja.

Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych.

Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie słabe.

### NOTOWANIA LWOWSKIEJ GIEŁDY

#### ZBOŻOWEJ.

| za 100 kg. loco stacja nadawania (paritas 200 km.) | złoty | od    | do |
|----------------------------------------------------|-------|-------|----|
| pszenica zbiorowa ex 1929                          | 36 75 | 37 75 |    |
| pszenica zbiorowa ex 1929                          | 33 25 | 34 25 |    |
| żyto jednol. ex 1929                               | 15 50 | 16 00 |    |
| żyto zbiorowe ex 1929                              | 14 00 | 14 50 |    |
| jęczmień browarowy                                 | 14 00 | 14 50 |    |
| jęczmień przemysłowy                               | 13 00 | 13 50 |    |
| jęczmień pastewny                                  | 13 50 | 14 00 |    |
| owies malop. ex 1929                               | 22 25 | 23 25 |    |
| kukurudza                                          | 45    | 55    |    |
| ziemniaki przemysł.                                | 30    | 35    |    |
| fasola biała                                       | 40    | 45    |    |
| fasola kolorowa                                    | 23 75 | 25 75 |    |
| fasola krasa                                       | 22 25 | 22 25 |    |
| groch 1/2 Victoria                                 |       |       |    |
| groch polny                                        |       |       |    |

|                          |       |       |
|--------------------------|-------|-------|
| bobik                    | 22:00 | 23:00 |
| wyka czarna              | 25:75 | 26:75 |
| wyka szara               | 24:00 | 25:00 |
| siano słodkie pras.      | 6:50  | 7:50  |
| słoma prasowana          | 5:—   | 6:—   |
| hreczka                  | 21:50 | 22:50 |
| len                      | 00:00 | 00:00 |
| lubin niebieski          | 24:—  | 25:00 |
| rzepak ozimy ex 1929     | —     | —     |
| otręby żytnie            | 8:75  | 8:25  |
| otręby pszenne           | 10:50 | 11:00 |
| kasza hreczana 50% pol.  | 43:00 | 45:00 |
| kasza jaglana            | —     | —     |
| kasza jęczmienna         | —     | —     |
| pecek                    | —     | —     |
| proso kraj.              | 00:00 | 00:00 |
| makuchy lniane           | 29:—  | 30:—  |
| mak niebieski            | 150:— | 160:— |
| mak siwy                 | 110:— | 120:— |
| konieczyna czerw. natur. | 130:— | 150:— |

z 100 kg. loco wagon

| Lwów                      | złoty | od    | do |
|---------------------------|-------|-------|----|
| pszenica zbiorowa ex 1929 | 39:25 | 40:25 |    |
| pszenica zbiorowa         | 37:75 | 38:75 |    |
| żyto jednol. ex 1929      | 18:00 | 18:50 |    |
| żyto zbiorowe             | 16:50 | 17:00 |    |
| jęczmień przemiał.        | 16:25 | 16:75 |    |
| owies mal. ex 1929        | 16:00 | 16:50 |    |
| mąka pszenna 65%          | 65:00 | 66:00 |    |
| mąka żytnia typ urzędowy  | 34:50 | 35:50 |    |
| otręby żytnie             | 9:75  | 10:25 |    |
| otręby pszenne            | 11:50 | 12:00 |    |

### GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 14 maja 1930

|                |           |                |        |
|----------------|-----------|----------------|--------|
| Berlin         | 168:92:00 | Czerniowce     | 47 25  |
| Budapeszt      | 123:70:00 | Austr. kol. p. | 38 05  |
| Bukareszt      | 4:20:25   | Goleszów       | 238:00 |
| Kopenhaga      | 189:30    | Cement         | 93 60  |
| London         | 34:40:75  | Browary        | 112 00 |
| Mediolan       | 37:14:00  | Alpiny         | 30 02  |
| N. Jork        | 70:07:85  | Berg u. Hüt.   | 799 00 |
| Paryż          | 27 76 00  | Foldi Hütten   | 146:50 |
| Praga          | 20 97 50  | Prager Eiset   | 382 00 |
| Warszawa       | 79:63:00  | Rima           | 89:50  |
| Zurych         | 136:89:00 | Skoda          | 385 10 |
| Reita majowa   | 1:81 0    | Siersza        | 12 75  |
| Renta lutowa   | 1:75 0    | Silesia        | 4 85   |
| Dunaj S. Adria | 94 19     | Zieleniewsk    | 41 00  |
| Bankverein     | 18 40     | Apollo         | 167 00 |
| Boenkredit     | 94:00     | Fante          | 4:24   |
| Kreditanstalt  | 51:00     | Karpaty        | 4 61   |
| Hipoteczny     | 73:00     | Galicja        | 27 30  |
| Kompas         | 12:00     | Nafta          | 28:00  |
| Länderbank     | 27 10     | Schodnica      | 10 00  |
| Unionbank      | 3 30      | Rakszawa       | 0 15   |
| Kolej półn.    | 10:18:50  | Bank Malop.    | 0 15   |

## Ostatnie wiadomości giełdowe.

### GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 15 maja.

Na Gieldzie akcyjnej sytuacja niezmieniona.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 15 maja.

Na Gieldzie zboż. mąka potaniała, sytuacja bez zmiany, tendencja utrzymana, usposobienie słabe.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14 maja 1930

|                |           |              |           |
|----------------|-----------|--------------|-----------|
| Dolary St. Zj. | 8:8:05    | Franki fr.   | 34:92:05  |
| Belgia         | 124:49:00 | Holandja     | 358:88:00 |
| Kopenhaga      | 238:62:00 | London       | 43:34:50  |
| Nowy Jork      | 8:9:09    | Paryż        | 34:99:50  |
| Berlin         | 212:85:00 | Bukareszt    | 00:00     |
| Praga          | 26:43:00  | Szwajcaria   | 172:46:00 |
| Sztokholm      | 239:25:00 | Wiedeń       | 125:75:00 |
| Włochy         | 46:78:00  | Gdańsk (of.) | 173:28    |

pożyczka dolarowa 63:25  
dolarówka 78:00

8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% listy zastawne Banku Rolnego 94:00  
8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94:00  
8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94:00  
4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% inwestycyjna 111:00  
5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% pożyczka konwersyjna 55:50  
pożyczka kolejowa konwersyjna 51:50  
pożyczka kolejowa 101:75

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14 maja 1930

|                |        |               |        |
|----------------|--------|---------------|--------|
| Bank Dysk.     | 116:00 | Modrzejów     | 11:50  |
| Bank Handl.    | 118:00 | Ostrowiec B.  | 62 50  |
| Zw. Sp. Zar.   | 72 50  | Starachowice  | 20:75  |
| Bank Polski    | 172:00 | Syndyk. roln. | 10:00  |
| Dąbrowa        | 50:00  | Zieleniewski  | 53 00  |
| Sila i światło | 102:00 | Zawiercie     | 10 50  |
| Spies          | 101:00 | Haberbusch    | 113:00 |
| Warsz. cuk.    | 39:50  | Borkowski     | 05:75  |
| Wegiel         | 53:00  | Bank Malop.   | 27:00  |
| Cegielski      | 50:00  | Siersza d.    | 29:50  |
| Lilpop Rau     | 28:75  | Rudzi         | 24:50  |
| Bank Zachod.   | 73:00  | Spirytus      | 21:50  |
| Firlej         | 36:00  | Wysoka        | 235:25 |

## OGŁOSZENIA.

**Dyskontowy Bank Spółdzielczy**  
LWÓW, SOBIESKIEGO 24, wykonuje transakcje w zakresie bankowości wchodzące. —

## HEMOROIDY ULECZALNE!

Czopki hemoroidalne z „KOGUTKIEM“

Regstr. Min. Zdrow. P. Nr. 354 usuwają ból, swędzenie, krwawienie i zmniejszają żylaki. Sprzedają apteki.

## FABRYKA CHEM.-FARM.

A. GĄSECKI i SYNOWIE W WARSZAWIE

WZYWAM wierzycieli Spółdzielni „Skrętność“ do zgłoszenia swych pretensji. Likwidator Leon Landau, Lwów, Asnyka 15. 4706

WZYWA SIĘ wierzycieli firmy „Najnowszy Młyn Automatyczny“ we Lwowie Spółdzielni z odpowiedzialnością udziałami do zgłoszenia swych pretensji na ręce likwidatora Dra Arnolda Weissa, adwokata we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 1. 17, a to do jednego roku. 4795-3

CHART PITT.

22)

## Krwawa północ.

Autoryzowany wolny przekład z angielskiego.

Ludzie bogaci i ludzie nauki uciekli w popłochu zagranicę. Lecz Norgud pozostał jeszcze i przed powrotem do ojczyzny chciał być pożytecznym.

Nie rozumiał istoty przewrotu. Nie wiedział, co się działo w Moskwie czy Petersburgu. Wiedział tylko że powstała wolna Polska, tęsknił do niej — lecz chciał wprzód spłacić dług wdzięczności wobec „wolnej” Rosji.

Został mianowany kapitanem Czerwonej Armii. Obecnie wysłano go na ten daleki posterunek, jako komisarza Anadyru. Miał reprezentować prawo w kraju bezprawia i pobierać clo od zagranicznych kupców, którzy bogacili się łupami wydartymi Syberji. Nie było kogo innego, więc musiał przyjąć ten obowiązek.

Nad morzem Beringa wzeszło słońce i wschód umalował się na czerwono. Zatoka Buntu przeżyła

niejeden krwawy dzień. Norgud miał przeczuć, że najbliższa przyszłość przyniesie jej nowy haracz krwi i walki.

Spojrzał znów ku wybrzeżu. Załoga okrętu krzątała się koło ognisk. Ranne powietrze dzwoniło zuchwałymi śmiechami.

W chwilę później na ścieżce, wiodącej do blokhauzu, ukazała się gromada ludzi.

Odłączył się od nich osobnik z hardą twarzą i rzekł po angielsku:

— Przyszlismy zaciągnąć się do waszej armii. Miłujemy wolność i chcemy za nią walczyć.

Norgud zajrzał w głęboko osadzone wilcze oczy prowodyra i przeszło go drżenie. Jednym rzutem oka otaksował uszeregowanych za hersztem zabijaków.

Potrząsnął głową.

— Mamy dostateczną ilość ludzi i więcej nam niepotrzeba. Mały oddział najzupełniej wystarczy do utrzymania porządku i czuwania nad poborem cel.

Bandyci odeszli z powrotem na wybrzeże. Komisarz patrzył za nimi ze ściśniętym sercem.

W armii sowieckiej za dużo już było takich dwuznacznych elementów. Dla niego dusza rewolucji była żywą rzeczą, co bogowie zesłali na ziemię w

wiadomym im dobroczynnych celach. Przychodziło jednak coraz częściej zwątpienie. Ci ludzie z za cieśniny budzili w nim odrazę.

Ostatnie blaski słońca skonały za wzgórzami Anadyru. Blokhauz, w którym kwaterowała garstka żołnierzy Czerwonej Republiki, utonął w ciemnościach nocy.

Pogaszono światła. Jeden tylko Norgud patrzył bezsennymi oczami w mrok izdebki. Z magazynu dochodziły szmery uwijających się koło skrzynek szczurów. Myślał o swej dalekiej ojczyźnie, której tyle lat nie widział. Już ostatnie miesiące pobytu w krainie śniegów. A potem do swoich...

### Rozdział XI.

#### ZDOBYCIE FORTU.

— Dobre intencje diabli wzięli — poskarżył się bandyta z San Francisco, wracając z towarzyszymi do obozowiska. — A takem się cieszył, że będę żołnierzem!

— Będiesz jeszcze żołnierzem — pocieszył go Pyskaty Stidel. — Przyznajcie się, chłopcy. Pewnie więcej wam się uśmiecha mieć mnie za kapitana, niż służyć pod pierwszym lepszym bolszewikiem.

— Może być, ale co nam z tego przyjdzie? — sarknął Mik. — Tamten gość z fortu nie zna się widać na ludziach, skoro nas odprawił.

— Pójdziemy której nocy i zabierzemy sobie fort, tylko przygotujemy się cośnieco — odezwał się nagle Stidel.

— I co nam z tego przyjdzie? — zaoponował bandyta. — Niczembyśmy się tam nie obłowili. Co oni tam mają!

— To nie wiesz, że pobierają cla od futer?

Herszt bandy oblażał się na myśl o łupie.

— Możemy potem nalożyć takse tak wysoką, jak się tylko da.

— Siedem procent, to nie żadna gratka. Nam potrzeba łupów, jak się patrzy — zaprotestował jeden z ludzi.

— Będziesz miał łupy, nie troszcz się o to. Nalożymy clo pięćdziesięcioprocentowe i będziemy mieli prawo rekwirować, co się da, na potrzeby armii. Jeżeli pójdziecie ze mną wszędzie, dokąd was powiodę, nie zabraknie wam niczego. Zdobędziecie wszystko.

(C. d. n.).

**Cena ogłoszeń:** Za 1 wiersz milimetry 1 szpalowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpalowy kolumny 4 łamowej w nadesłanym i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł.

Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, zamiejscowe 30% droższe.

»Drukarnia Polska«, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.